Nr 35. Dnia 13 lutego. Wtorek. Dnia 1 (13) lutego 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja**: za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz [illegible] każdy następny raz 1½ [illegible]
Przewodnik adresowy: wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje łącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Dziś: ś. Juljana M. i Eufrozyny P.
Środa: ś. Walentego Kapł. M.
Czwartek: śś. Faustyny, Jowity i Jordana.
Piątek: ś. Juljanny P. M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 23.
Zachód „ „ 5 „ 8.
Długość dnia godzin 9 minut 47.
Przybyło „ 2 „ 5.

Sobota: ś. Sylwina B. i Donata.
Niedziela: ś. Symeona Biskupa M.
Poniedziałek: ś. Konrada W.
Wtorek: śś. Eucherjusza i Leona B.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro przypada doroczna pamiątka św. Walentego, kapłana i męczennika, który poniósł śmierć męczeńską w Rzymie r. 270.

Z tytułu tej pamiątki odbędą się w dniu jutrzejszym dwie wotywy w kościele Panny Marji na Nowem Mieście przed ołtarzem tegoż świętego,—w kościele zaś Narodzenia Najświętszej Marji Panny (po karmelickim) na Lesznie odprawioną będzie msza św. z wystawieniem w trumience srebrnej, relikwij św. i podaniem tychże do uczczenia wiernym. O godzinie 3 i pół z południa odbędą się nieszpory.

Taż sama uroczystość obchodzoną będzie z zupełnym odpustem w kościele ś. Ducha (po paulińskim) wprost ulicy Mostowej w nadchodzącą niedzielę.

— W dniu jutrzejszym, jako w piąty dzień Nowenny do św. Józefa, odbędzie się w kościele N. Marji Panny na Lesznie przed ołtarzem tego świętego, msza św., litanja i modlitwy.

Pierwsze w r. b. *suche dnie* kwartałowe przypadają na 14, 16 i 17 lutego, to jest na środę, piątek i sobotę. Post *suchedniowy* przypomina, że wierni w dawnych czasach używali pokarmów suchych, poprzestając tylko na samym chlebie. Dnie rzeczone poświęcić należy postowi, modlitwie i jałmużnom.

— Jutro nabożeństwo pasyjne w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu. Kazania w czasie pasji mieć będzie w ciągu całego postu Jks. Kaczyński, wikarjusz kościoła św. Aleksandra.

Przegląd polityczny.

Wczoraj senat francuski uratował honor, a może i byt rzeczypospolitej. Odrzucając drakońską myśl praw wyjątkowych przeciw członkom byłych rodzin monarchicznych, przyjął on 165 głosami przeciw 127 projekt Waddingtona, stanowiący niejako kompromis pomiędzy radykalnemi uchwałami izby deputowanych a wnioskiem komisji senackiej, który odrzucał *pur et simple* wszelką myśl ubezpieczenia rzeczypospolitej przeciw zamachom stanu. Projekt Waddingtona, wniesiony w formie poprawki do sprawozdania p. Allou, upoważnia rząd do wygnania książąt krwi, o tyle wszakże tylko, o ile dopuszczą się rzeczywiście aktów zdradzających, że uważają się za pretendentów, tudzież manifestacyj, usiłujących naruszyć bezpieczeństwo państwa.

Wniosek ten stoi na wysokim poziomie etycznym i politycznym. Żąda on, ażeby zanim wymierzoną zostanie kara, stwierdzoną była wina. Nie wystarcza dlań podejrzenie o skryte zamiary, częstokroć na plotkach bulwarowych oparte. Chce on faktów i wtedy gotów jest zastosować karę, która dla człowieka kraj miłującego jest najsroższą, karę wygnania. Pod względem politycznym ma on tę wysoką zasługę, że nie pozbawia ziemi francuskiej zaszczytu dźwigania na sobie potomków dawnych rodzin rządzących, z których dziejami splotły się tak silnie dzieje Francji. Wykreślić z tych ostatnich imiona Henryków, Ludwików i Napoleonów—to znaczy podkopać historyczną sławę narodu i odjąć podstawę roszczeniom Francji do stanowiska wielkiego państwa. Czego dokonał duch jej na polu cywilizacji drogą rozwinięcia systematów naukowych, prawideł piękna i zasad wolności, to i bez monarchów w Wersalu zdołałby zapewne genjusz narodu z siebie wydać. Ale wojenna i polityczna wielkość Francji, państwowe jej stanowisko w gronie narodów europejskich, to są już wyroby, noszące nadto wyraźny stempel monarchiczny, aby godziło się zlekceważyć lub zapomnieć zasługę tych królów i cesarzów, których wnukom radykalizm francuski zazdrości dzisiaj kęsa ziemi ojczystej. To było drakońtwem w wnioskach Floqueta, Ballue, a po części i Fabre'a: senat ubezpieczył rzeczpospolitą przed zamachami na jej bezpieczeństwo, a nie dopuścił się politycznego ostracyzmu w najgorszym stylu.

Przypuszczamy, że izba deputowanych, unikając zatargu z senatem i przesilenia, któreby objąć mogło i pałac Elizejski, przyjmie uchwałę senatu i poświęci trochę ze swej ambicji. Zapewne wypadki ostatnie ją przekonały, że wszystko, co się robi dzisiaj we Francji, robi się już na wulkanie; że kraj jest zmęczony tą ustawiczną trwogą o jutro, temi wstrząśnieniami parlamentarnemi, które bez przerwy mącą prawidłowy tok życia narodowego, obniżają kurs renty, w której spoczywa cały kapitał zaoszczędzony przez ubogą i pracującą Francję, wyrzucają w górę, jak bańkę mydlaną, i pochłaniają czemprędzej w czeluściach nienasyconego żołądka coraz lichsze, coraz mniej wpływu i siły posiadające ministerstwa... Władza wykonawcza stała się dzisiaj we Francji cieniem i rządzi izba, a raczej każdy jej członek z osobna; to wystarcza, aby stworzyć idealny pierwzowzór bezrządu. Francja posiada w tej chwili dziewięciu ministrów, ale nie posiada ministerjum. Bo ministerjum musi mieć swój program; gabinet Fallières'a zgodził się na jeden fragment możliwego programu: na proskrypcję książąt — po za tem, gdzież jest idea przewodnia, charakter i posłannictwo tego gabinetu?

Miejmy nadzieję, że wczorajsze głosowanie senatu zaznaczy datę pewnego zwrotu ku dojrzalszemu traktowaniu sytuacji, w której się naród znajduje, ku pohamowaniu żywiołów wywrotu i anarchji, ku nadaniu rzeczypospolitej francuskiej charakteru pewnej trwałości i samowiedzy. Ustąpienie gabinetu proskrypcyjnego p. Fallières powinnoby stanowić pierwszy owoc zwycięstwa senatu; co prawda—idea władzy wykonawczej tak się wyszarzała we Francji, że mało kto już dzisiaj nie czuje odrazy do przyjmowania na swoje barki jej ciężaru. Juljusz Ferry, nie przyjęty przez izbę deputowanych, oświadczył w czwartek Grévy'emu, iż nie podejmuje się misji złożenia gabinetu; toż samo oświadczyć miał p. Freycinet, a może i p. Brisson, z którym prezydent rzeczypospolitej we czwartek konferował.

Mnożą się oznaki, że ugoda pomiędzy Watykanem a rządem niemieckim zbliża się ku pomyślnemu kresowi. *Hamburger Corresp.* potwierdza nasze doniesienia berlińskie z soboty o ułożeniu preliminarjów pokojowych a katolicka *Deutsche Reichszeitung* donosi, że odpowiedź ojca św. na list cesarza Wilhelma przyrzeka zgodzenie się Kurji rzymskiej

17)

TAJEMNICA MOJEJ ŻONY.

Z OPOWIADANIA MŁODEGO MAŁŻONKA

UŁOŻYŁ

J. ALERYSSA.

(Dalszy ciąg.)

— Co, duplikat?... A to znów na co?

— Przed miesiącem żądała koniecznie, ażebym jej wydała nowy rewers!

— Dlaczego?

— Mówiła, że...— zaczęła Wanda i urwała.

— Że co?

— Że to koniecznie trzeba, kiedy wyszłam za mąż!

— I cóżeś jej napisała na tym drugim rewersie?— zawołałem, coraz bardziej niespokojny, domysły moje zaczęły się bowiem sprawdzać.

— *Prawie* to samo co i na poprzednim! — wyszeptała Wanda.

— Jakto i taką samą sumę? — zapytałem, nic znów nie rozumiejąc po odpowiedzi żony.

— Taką samą! *Tylko* Lichwiarska żądała dopisania procentu, jaki się jej należał za pół roku.

— I ileż to wynosił ten procent?

— Nie wiem dobrze! Bo ona nie chciała, ażeby go pisać osobno, lecz tylko żem jej winna razem 3,500 rs.

Odetchnąłem, usłyszawszy, że tylko 500 rs. przyjdzie mi dopłacić—za *przepisywanie rewersu!*

Jak na p. Pulcherję z jednej strony, a moje panie z drugiej—obawiałem się gorszych rzeczy.

— A datę jaką położyłaś? — badałem dalej, patrząc na trzymany w ręku dokument.

— Taką, jaka przypadała w ten dzień, kiedym przepisywała ów rewers.

— A nazwisko?

— Teraźniejsze! bo widzisz... ona już mi nie dała pisać, że mieszkam przy mamie i jestem panną— odrzekła cicho żona.

Teraz zrozumiałem wszystko.

Jakkolwiek niejasne były odpowiedzi Wandy, domyśliłem się jednak, że Lichwiarska wymogła na niej nowy rewers, z tym samym terminem wypłaty, ale na wyższą sumę, pożyczaną już jako przez mężatkę.

Zabezpieczywszy się w ten sposób, mogła była zwrócić żonie jej poprzedni dowód, jako mający mniejszą wartość od ostatniego.

— Aha! rozumiem—rzekłem do Wandy.—Wcale mądrze obmyślone! Ta miała rozum za was obiedwie. I któżby przypuszczał taką lekkomyślność w wieku twej matki?! To niegodziwie!—zawołałem z oburzeniem.

— O! Waciu! nie potępiaj mamy! cóż ona biedna miała zrobić?!

— Wyznać mi szczerze cały stan interesów. Brak wyprawy nie byłby z pewnością wpłynął na moje postanowienie.

— Tak! ale cóżby na to powiedział świat? wszyscy nasi znajomi, gdyby się dowiedzieli, że nie mając posagu, nie dostałam żadnej wyprawy?

— A cóżby ci sami znajomi powiedzieli gdyby się dowiedzieli, że matka żąda bym dziś płacił za tę wyprawę?

— O! nie drogi Waciu! na to się nigdy nie zgodzę —zawołała Wanda stanowczo.—Ja wolę...

— Jakto?—przerwałem zdumiony. — Wolisz dopuścić by taka Lichwiarska zapozwała cię sądownie? by twoje nazwisko figurowało w procesie, który przy najlepszym nawet obrocie nie zakończyłby się z twoim honorem. Wandziu! ja tego nigdy nie myślałem?!

— Widzisz, gdybyś mi był nie przerywał byłbyś się dowiedział, że ani na chwilę nie myślałam o niezaspokojeniu Lichwiarskiej i rachunków kupieckich, ale że te długi postanowiłam spłacić sama, czyniąc ofiarę ze wszystkich moich strojów, drobnostek, słowem chcę sprzedać całą wyprawę.

Wypowiedziawszy te słowa, Wanda spojrzała na mnie z tryumfem.

Jakże piękną była w tej chwili rozgorączkowana zapałem ofiary, którą zmazać chciała nie swoją tylko winę... Biedaczka, jej się zdawało, że ta wyprawa okupiona tak wielkiem poświęceniem jakie z siebie czyniła, powinna nabrać jeszcze większej wartości u kupujących. Z przykrością przychodziło mi ją rozczarować.

— Szkoda! droga Wandziu! że twoja ofiara tak wspaniała nie na wiele się przyda.

— Nie rozumiem, co chcesz przez to powiedzieć?!

— To że cała ta dziwaczna kolekcja, składająca twoją wyprawę, po opuszczeniu wystawy kupieckiej, przestała już mieć jakąkolwiek wartość realną.

— Ależ to są rzeczy nowe, wcale nie noszone, zrobione podług najświeższej mody.

— Która od czasu naszego ślubu, to jest od dwóch miesięcy, miała czas uledz kilkakrotnym zmianom.

Wanda smutnie spuściła głowę na piersi. Mój argument był widać zupełnie przekonywający.

Przypatrzyłem się jej w milczeniu.

Na czole jej zarysowały się dwie głębokie fałdy, pierś podnosiła się i opadała, usteczka drgały ner-

na *Anzeigepflicht* pod warunkiem równoczesnego podjęcia rewizji ustaw majowych. Prasa europejska nie wątpi w ogóle, że odpowiedź ojca św. nadeszła już istotnie do Berlina, a świeżo donosi organ watykański, *Moniteur de Rome*, że istnieje i drugi list papieski, do cesarzewicza, z okoliczności jego srebrnego wesela—list politycznej również barwy.

Zdawało się że wlokąca się, jak wąż morski, pasmem lat kilku sprawa ostatecznego wytknięcia granicy czarnogórsko-tureckiej zostanie tym razem pomyślnie załatwioną. Układy Bedri beja w Cetynji poszły gładziej, niż doświadczenia tyloletnie pozwalały przypuszczać. Czarnogórskie wojska zajęły Krainę turecką, tudzież okręg kołaszyński przy pomocy redyfów tureckich, którzy musieli oporną ludność albańską zmuszać karabinem do rezygnacji. Czarnogórze zażądało wszelako jeszcze Matagoszu i Wojny, okręgów czysto albańskich, których przejście do rąk czarnogórskich zagroziłoby bezpieczeństwu stolicy albańskiej Skutari. Na te ustępstwa komisarze W. Porty zgodzić się nie mogli. Odpowiedzią bowiem na takowe byłby wybuch powstania wzdłuż całego terytorjum albańczyków. Rząd czarnogórski zerwał przeto układy i wystosował znowu okólnik do mocarstw ze znanemi do przesytu skargami.

Br. Z.

Nasze środki lekarskie.

Zamierzamy podnieść pod powyższym tytułem sprawę liczebnego rozwoju naszych sił lekarskich, głównie na prowincji...

Miasta bowiem są pod tym względem w pewnem uprzywilejowanem położeniu i rzadko kiedy daje się słyszeć skarga na brak lekarzy w mieście, nie już gubernjalnem, ale nawet powiatowem.

Na wsi zaś, oraz w osadach, powstałych z dawnych miasteczek, rzecz się ma wprost przeciwnie; tu prawie wszędzie—z małemi wyjątkami — berło eskulapa dzierżą felczerzy, co jest złem, oraz znachorzy i szarlatani, co jest wprost klęską.

Nierównowaga ta jest w skutkach niezaprzeczenie zgubna. Przeludnienie lekarzy w miastach, a szczególnie w Warszawie z jednej strony, z drugiej znowu zupełny ich brak po wsiach oddziaływa niekorzystnie tak na personel lekarski, jak i na ogół mieszkańców. Pierwsi muszą wytrzymać silną konkurencję, naturalną w każdej przeforsowanej podaży pracy, drugi znowu częstokroć znajduje się bez pomocy fachowej, w chwilach istotnej potrzeby.

Nie dość na tem. Kilkudziesięciu lekarzy, praktykujących w danem mieście, nie może podzielić zajęć pomiędzy siebie równolegle. Przeciwnie, jedni —w mniejszości—zdobywszy sobie liczną klientelę, zaspakajają większość potrzeb mieszkańców, drudzy zaś, szczególnie młodzi, muszą usilnie walczyć z... „brakiem pacjentów“ i częstokroć marnują bezpożytecznie swoje zdolności i siły, które mogliby zużyć w właściwy sposób.

Fatalny to, doprawdy, prąd dośrodkowy, który u nas czuć się daje nietylko w tej jednej gałęzi pracy, lecz na każdem niemal polu działalności, czy to społecznej, czy też przemysłowej!

Nie możemy, naturalnie, wymagać, ażeby w miastach było mniej lekarzy, niż po wsiach, ażeby cyfry lekarzy miejskich i wiejskich równoważyły się. Nie, takiego postulatu nikt nie postawi. Ludność miejska, znajdująca się w mniej przyjaznych warunkach sanitarnych, niż wiejska, potrzebuje też większej opieki lekarskiej. Liczne fabryki i zakłady rzemieślniczo-przetwórcze dają masie ludności roboczej zajęcia bardziej dla zdrowia szkodliwe, niż zatrudnienia rolnicze. Śmiertelność w miastach jest też znacznie większą niż po wsiach.

Wszystko to są względy, dobrze każdemu znane. Nie myślimy też przeciwko nim powstawać. Nikt jednak nie zaprzeczy, że rozdział personelu lekarskiego w kraju naszym jest anormalny, że miasta posiadają znacznie więcej sił lekarskich, niż potrzebują, a wsie odwrotnie, znacznie mniej.

Podług ostatnich danych statystycznych, liczba lekarzy praktykujących i urzędujących w kraju naszym wynosi 675 osób.

W podziale zaś na pojedyńcze gubernje ilość ta tworzy następujące stosunki:

Warszawa liczy dziś 308 lekarzy, a w 1874 r. liczyła 206 wolno-praktykujących, gubernja warszawska 53, a w 1874 r. 44 wolno-praktykujących, kaliska 48 i 35, piotrkowska 56 i 38, kielecka 32 i 21, radomska 33 i 21, lubelska 49 i 25, siedlecka 35 (dla r. 1874 cyfry nie mamy), płocka 30 i 18, suwalska 10 i 7, łomżyńska 29 (dla r. 1874 cyfry nie mamy).

Liczba na r. b. obejmuje lekarzy praktykujących i urzędujących, a liczba dla r. 1874 obejmuje tylko lekarzy wolno-praktykujących. Nie bierzemy tu w rachubę lekarzy rządowych. Ci bowiem obarczeni są obowiązkami służbowemi, które pochłaniają całą prawie ich działalność i nie pozwalają im też rozwinąć praktyki pośród ogółu mieszkańców.

Jeżeli zwrócimy uwagę, iż w wykazie powyższym prawie 98% lekarzy ma stałe pomieszkanie w miastach, bądź gubernjalnych, bądź powiatowych, a zaledwie 2% zaspokaja potrzeby ludności wiejskiej, przekonamy się, jak nierównoległym jest podział lekarzy w kraju.

Czy stan ten będzie trwał dłużej? Czy prąd dośrodkowy długo będzie jeszcze warunkował nadmiar podaży w jednych miejscowościach na niekorzyść innych? Stanowczej odpowiedzi dać nie możemy, ze słabych jednak objawów ostatnich czasów wypadałoby wnosić, iż nienormalne stosunki powoli zaczną się wygładzać.

Wobec tego należałoby pomyśleć o nadaniu temu procesowi odpowiedniego kierunku.

W tym celu kilka gmin sąsiadujących ze sobą mogłoby wspólnemi siłami zapewnić lekarzowi niezbędne utrzymanie. Dochody powiększyłaby im także praktyka po dworach. Podobny system grup gminnych, jako zwalczający trudność wysokich kosztów, zdaje się zapewniać istotne korzyści.

Przypominamy go też ogółowi mieszkańców wiejskich z jednej strony, z drugiej polecamy pamięci pełnomocników gminnych i inteligentniejszych członków samorządu.

Rusticus.

Sobieski i papież Innocenty XI-ty.

Księgarnia Charpentiera w Paryżu wydała właśnie drugi tom dzieła p. E. Michaud, profesora uniwersytetu w Bernie, p. n.: *„Louis XIV et Innocent XI“*.

Tom ten jest może jeszcze ważniejszy niż pierwszy, szczególniej ze względu na zawarte w nim przedstawienie polityki ogólnej Europy środkowej w owej epoce (1676—1689).

Oprócz budzącego wielki interes rozdziału o cesarzu Leopoldzie I-ym i drugiego p. n. *„Les Moscovites“*, obchodzi nas szczególniej rozdział trzeci p. n. *„Innocent XI, Jean Sobieski et les Turcs; la levée du siège de Vienne“*.

W r. b. przypada właśnie druga wiekowa rocznica odsieczy, którą Wiedeń zawdzięcza waleczności Sobieskiego. Nowe, wcale dotychczas drukiem nieogłaszane dokumenty, na których się opiera i które ogłasza dr E. Michaud, są zaczerpnięte wprost z archiwów francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, z działu „korespondencyj rzymskich“. Nie modyfikują one w niczem tego, cośmy już wiedzieli o wypadkach tej epoki, lecz potwierdzają te wiadomości mnóstwem nadzwyczaj ciekawych szczegółów.

Widać jasno z tych depesz dyplomatycznych, pod czyim wpływem i z jakich pobudek Jan Sobieski przeniósł przymierze z cesarzem nad przymierze francuskie i jakie ztąd wynikły rezultaty dla kraju... Jest to niezawodnem, iż papież Innocety XI-ty przez zręcznych swych ajentów wciągnął Sobieskiego w prąd swojej własnej polityki. Nic nie wskazuje, żeby Sobieski podzielał pod każdym względem widoki osobiste Innocentego XI-go. Miał król widocznie swoje także powody i swój cel szczególny, ażeby starać się usunąć turków o ile można najbardziej od środka Europy, pozostając jednak wiernym swoim osobistym zapatrywaniom, przyjmował sumy, które papież mu przysyłał, wzywając go do połączenia się z cesarzem Leopoldem przeciw węgrom i turkom.

Papież Innocenty XI-ty przesyła raz królowi 50,000 talarów, drugi raz 700,000 liwrów, następnie 25,000 talarów, później 80,000, innym razem 75,000, dalej jeszcze 100,000 złotych i t. p.

Wiadomo, jak Sobieski użył tych zasiłków i w jaki sposób został zwycięzcą...

Gdy wiadomość o zwycięztwie Sobieskiego przyszła do Rzymu, papież kazał odśpiewać *„Te Deum“* i zarządził demonstracje radosne, „gdyż—jak mówią depesze—uważał, iż sam właściwie odniósł to zwycięztwo ze swego gabinetu i traktował je jak własne“. Cesarz Leopold przysądzał je sobie także, jak tego dowodzą medale, które bić kazał na cześć swoją. O nikim nie zapomniano, tylko o rzeczywistym zwycięzcy — o Sobieskim!

Najciekawszem w całej tej sprawie jest wyjawienie uczuć papieża, jego dążeń i jego tajemnego celu, którym było zwrócić Ludwika XIV-go przeciwko turkom, a z drugiej strony pobudzić mocarstwa europejskie przeciw Ludwikowi XIV-mu.

Ażeby skłonić Ludwika XIV-go do zaniechania walki

---

wowo. Widocznie że walczyła z jakiemś postanowieniem.

— Wiesz co zrobię?—zawołała nakoniec.—Bądźcobądź wyprawę sprzedam, nie wezmę za nią tego co warta, ale zawsze cośkolwiek dostanę, będzie to więc tymczasowo dla uspokojenia Lichwiarskiej i niektórych magazynów. Oprócz tego będę dawała lekcje. Posiadam dobrze śpiew i muzykę, będąc jeszcze panną miałam kilka propozycyj ale mama nie chciała się zgodzić bym dawała lekcje. Dziś nikt mi już nie stanie na przeszkodzie. Mając kilka godzin dziennie, zbiorę zawsze jakąś sumkę miesięcznie, a ponieważ nie będę nic sprawiać, powoli zatem złożę potrzebne pieniądze na zapłacenie tego nieszczęsnego długu. Wszak się zgodzisz na ten projekt? Prawda?

— Niezupełnie! Przedewszystkiem, sprzedanie wyprawy w tych warunkach uważam za marnotrawstwo, lepiej nosić dłużej to co jest, aniżeli zbywać za bezcen. Dalej, przeciw dawaniu lekcyj nie mam nic w zasadzie, zapełni ci to korzystnie czas, nauczy pracować, a pracując uszanujesz pieniądz. Nie zastanowiłaś się tylko, ile lat potrzebowałabyś tak pracować, by zebrać przeszło pięć tysięcy rubli, od których trzebaby przecież opłacać procenta, sądząc zaś po owym rewersie p. Pulcherji, równałyby się one wysokości kapitału — w przypuszczeniu naturalnie, że ta przezacna dama zgodziłaby się czekać.

— Cóż więc mam robić nieszczęśliwa?—zawołała z rozpaczą.—Termin upływa za tydzień, Lichwiarska z pewnością czekać nie zechce. Cały świat się dowie. O, mój Boże! jak mogłam być tak nierozważną!—i łzy popłynęły po jej bladej twarzyczce.

Uczułem litość nad biedną. Lekcja, jaką postanowiłem jej dać, była już skończona, widziałem, że szczerze żałowała swej lekkomyślności. A przecież nie ona sama tylko zawiniła!

— Nie masz czego rozpaczać, droga Wandziu, ja przecież nigdy nie dopuszczę, byś miała uledz szykanie sądowej. Dług Lichwiarskiej i w magazynach zapłacę, chociaż, nie będę ci taić, że zrobi mi to nie małą różnicę, nie mając bowiem gotówki, będę musiał poświęcić fundusz zachowany na czarną chwilę życia.

— O, Waciu!—zawołała rzucając mi się na szyję i okrywając pocałunkami — jakiżeś ty dobry, szlachetny, i czemże będę w stanie odwdzięczyć ci twą miłość dla mnie?

Wziąłem ją na kolana jak małe dziecko i ująwszy jej drobne dłonie, odpowiedziałem:

— *Primo*, przyrzekając, że odtąd obdarzysz mnie nieograniczonem zaufaniem; *secundo*, że zgodzisz się dobrowolnie na pewne warunki, które mam ci zamiar podać.

— O, już naprzód przyrzekam, przystaję na wszystko.

— Posłuchaj więc. Wycofując kapitał zaoszczędzony dla zapłacenia owych 5 tysięcy rubli, będę musiał robić znaczne oszczędności, by w jaknajkrótszym czasie mieć w zapasie, mniej więcej, wycofaną sumę. Będąc sam, mogłem prędzej nie troszczyć się o jutro, dziś, jako człowiekowi żonatemu, nie wolno mi nie oglądać się na przyszłość. To też koniecznie musimy zacząć od tego, by wymazać z naszego budżetu wszelkie wydatki nadzwyczajne. Mieliśmy zamiar prowadzić dom więcej otwarty, przyjmować, bywać, w karnawale urządzić może jaką zabawę. Są to rzeczy bardzo przyjemne, ale niekonieczne do życia. Z tych więc przyjemności pragnąłbym uczynić ofiarę — na korzyść przyszłości. Kilka lat życia cichego, skromnego, urozmaiconego rozrywką niekosztowną, a jednak przyjemną, pozwolą mi na zebranie owych „zapasów skrzętnej mrówki“, o jakich każdy z nas myśleć musi, jeżeli chce ujść losu polnego konika.

Wiem, że z początku może to być ciężka dla ciebie ofiara, jesteś młodą i nadto może do życia w świecie przyzwyczajoną. Samotność może ci zaciężyć, dlatego też nie mam nic przeciwko projektowi kilku godzin lekcyj dziennie. Zajęcie, dzielny to środek na nudy i różne dolegliwości życia.

— Cóż Wandziu, zgadzasz się na taką ofiarę dla twego i mego spokoju, a nawet szczęścia?

W miejsce odpowiedzi uczułem gorący pocałunek na mych ustach.

O była to rozkoszna, wymowniejsza nad słowo, odpowiedź.

Może nie jeden pesymista nazwie mnie głupcem, nie wstydzę się jednak wyznać, że w tej chwili byłem nad wyraz szczęśliwy. Poznałem bowiem, że to kochające, szlachetne serce, zdolne do najlepszych popędów, do zaparcia się swych upodobań, a tylko chwilowo skrzywione, złem kierownictwem próżnej i lekkomyślnej matki.

Wandzia jednak jest młodą, grunt ma najlepszy, kocha mnie szczerze, wierzyłem więc, że zły przykład nie miał jeszcze czasu zbyt głęboko zapuścić korzeni. Do mnie tedy należało wyrwać i zniszczyć ten chwast naleciały na najpiękniejszy grunt. Czułem, że mi się to uda, a w tem przekonaniu nawet pięć tysięcy rubli przeszło nie wydawało mi się zbyt wiele za „tajemnicę mojej żony“...

(*Dokończenie nastąpi.*)

przeciw Austrji, a nawet do wspierania jej przeciw węgrom i turkom. Innocenty XI-ty przyrzekał wielkiemu królowi oddanie Konstantynopola i zrobienie z państwa tureckiego królestw dla książąt z jego rodziny.

Ciekawe zaiste rozwiązanie kwestji wschodniej!

Według p. Michaud klucz polityki mocarstw interesowanych w tej sprawie, w epoce od 1676-go do 1689-go roku zamyka się w trzech punktach.

Przedewszystkiem Ludwik XIV-ty pałał zazdrością i nienawiścią do domów austrjackiego i hiszpańskiego. Ażeby osłabić Hiszpanję w Niderlandach i dom austrjacki w Niemczech, podawał rękę Tekelemu w Węgrzech i Mahometowi IV-mu w Konstantynopolu, w nadziei, iż zostanie panem Renu, gdy cesarz zajęty będzie rewolucjami węgrów i atakami turków nad Dunajem. Powtóre: papież Innocenty ożywiony był również nieprzyjaźnią względem Ludwika XIV-go i ażeby dopiąć swego celu, łączył się z Hiszpanją i Austrją, występował nieprzyjaźnie przeciw Tekelemu i sułtanowi, jednem słowem sympatyzował z wszystkimi nieprzyjaciółmi Ludwika XIV-go, nawet z Wilhelmem Orańskim i był przeciwnikiem wszystkich jego przyjaciół, nawet Jakóba II-go angielskiego. Potrzecie: król polski był skłonny do przymierza z Ludwikiem XIV-ym przeciw Austrji za to wszystko, co zawdzięczał politycznie wpływowi francuskiemu, tudzież ze względu na francuską narodowość swej żony, Marji-Kazimiery, córki markiza d'Arquien, oraz na korzyści, jakie mógł odnieść z przymierza między Francją, zrewoltowanemi Węgrami oraz Turcją.

Mimo to jednak popychała go do wojny z Turcją osobista antypatja do mocarstwa niechrześcijańskiego, niebezpieczeństwo jakieby mogło wyniknąć dla Polski ze wzrostu potęgi tureckiej, nienawiści jego żony do Ludwika XIV-go, który odmówił tytułu księcia i para jej ojcu, a wreszcie to, iż zdaniem jego było dlań korzystnem być popieranym przeciw Turcji i Węgrom przez Austrję, papieża i wszystkie mocarstwa niezadowolone z potęgi króla francuskiego.

Takie są względy, wykazane w depeszach francuskich zużytkowanych przez autora, a dające klucz do rozwiązania sprzeczności, jakie napotykamy w polityce europejskiej tej zajmującej epoki.

Dla czytelnika polskiego zajmującem będzie także to, co depesze mówią o ówczesnym ambasadorze polskim w Rzymie, którym był p. Ratzwill (*sic*).

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W numerze 9-ym „Zbioru praw i postępowań rządowych“ mieści się Najwyższy rozkaz, dotyczący rewizji uchwał deputacyj co do zaliczania w poczet szlachty osób, pochodzących z rodzin byłej szlachty polskiej.

= Szkoła budownictwa wydziału ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu otrzymała obecnie nazwę instytutu inżenierów cywilnych.

= Według *Birż. wied.*, w sferach rządowych wypracowywane są obecnie warunki, na jakich wypuszczane być mogą w obieg listy zastawne banków rolniczych włościańskich.

= W komitecie ministrów, jak donoszą *Nowosti*, zapadło w tych dniach postanowienie co do zmiany zasadniczej warunków urządzania i eksploatacji komunikacji telefonicznej.

= *Praw. wiestnik* donosi, iż zjazd przedstawicieli dróg żelaznych rossyjskich postanowił pobierać zniżoną o połowę opłatę od przedmiotów, wysyłanych z państwa rossyjskiego na wystawę w Amsterdamie.

= W ciągu stycznia r. b. przewieziono koleją warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską dostawionego z Cesarstwa i Królestwa zboża w ilościach następujących: pszenicy p. 4,274, żyta p. 278,088, mąki pszennej p. 610, mąki żytniej p. 5,490, owsa p. 21,925, jęczmienia p. 3,645, gryki p. 5,433, kaszy jaglanej p. 11,590, kaszy gryczanej p. 6,080, siemienia lnianego p. 29,546, wreszcie rzepaku p. 1,220.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 28-go stycznia do 2-go lutego r. b. Urodziło się: chłopców 152, dziewcząt 135, razem 287 (więcej o 60 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 26, dziewcząt 19, razem 45 (więcej o 4 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 10 (chłopców 6, dziewcząt 4). Co do religji: katolickiej 195, prawosławnej 3, ewangelicko-augsburskiej 11, ewangelicko-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 77. Zmarło zaś: mężczyzn 135, kobiet 131, razem 266 (więcej o 26 niż w tygodniu upłynionym). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 9, kobiet 7, razem 16 osób. Dzieci do lat pięciu zmarło 148). Najwięcej zmarło w cyrkule VIII—46, najmniej w cyrkule X—20. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: zapalenie oskrzeli i płuc 72, suchoty płuc 24, nieżyt kiszek 18, zapalenie nerek 11, błonica i dławiec 9, ospa 7, choroby zakaźne 6, przymiot 5, tyfus brzuszny 5, płonica (szkarlatyna) 4. Śmierć wypadkowa wydarzyła się dwa razy (mężczyzna 1, kobieta 1). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 247 (więcej o 67 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: w kościele katolickim 202, prawosławnym 8, ewangelicko-augsburskim 16, ewangelicko-reformowanym 1, wyznania mojżeszowego 20.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 21-go do dnia 28-go stycznia r. b. włącznie, wydała 155 nowych książeczek (więcej o 30 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 765 wnioskach, złożono rs. 20,819 kop. 10 (mniej o rs. 816 kop. 60 niż w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 371 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 13 kop. 64, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 19,662 kop. 96½ (mniej o rs. 396 kop. 7½ niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 120 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 34,348 posiada kapitał rs. 1,341,176 kop. 85 (więcej o rs. 1,156 kop. 13½ niż w tygodniu minionym).

= Osoby, pragnące zasięgnąć wiadomości o komitecie kanalizacyjnym i o jego działaniach, winny zwracać się do p. prezydenta miasta, jenerał-lejtnanta Starynkiewicza, jako przewodniczącego w tym komitecie.

= Coraz mniej łóżek wolnych w szpitalach warszawskich wykazuje źródło urzędowe. W obecnej chwili znajduje się miejsc wolnych w szpitalu Dzieciątka Jezus 40, św. Ducha 2, żydowskim 5. W szpitalach św. Łazarza, św. Rocha, praskim, oraz przy domu przytułku i pracy wszystkie miejsca są zajęte.

= Podług przepisów z r. 1866-go obostrzonych następnie w r. 1882-im, właściciele budowli, nieprawnie wystawianych, obowiązani są do rozbiórki rozpoczętego lub wzniesionego nawet budynku. W razie ociągania się właścicieli, rozbiórkę zarządza policja. Zgodnie z tem, dla nadania władzy wykonawczej możności szybkiego zarządzania rozbiórki, p. oberpolicmajster wyjednał kredyt w sumie 2,000 rs., która będzie pozostawać w zawiadywaniu wydziału rozporządzającego kancelarji oberpolicmajstra. Wydział ten również ma ogłaszać licytacje na rozbiórki.

= Komisarz cyrkułu V/VI zwrócił się do p. oberpolicmajstra warszawskiego z przedstawieniem co do niewłaściwości pomieszczenia zakładu asenizacyjnego D. Kohna w dzielnicy miasta gęsto już zaludnionej; celem zbadania tej kwestji wydelegowaną została specjalna komisja.

= Przytułki ogrzewane przy kancelarjach cyrkułowych miały w styczniu dochodu rs. 168 kop. 94. Z kwoty tej wydano na drzewo rs. 79 kop. 96, na herbatę, cukier i chleb rs. 5 kop. 82, na utrzymanie izb rs. 34 kop. 10, ogółem rs. 120 kop. 28, a zatem na luty pozostało remanentu rs. 48 kop. 66. W wspomnianych izbach nocowało w ciągu miesiąca 2,543 osób, drzewa rozdano 710 rodzinom, herbaty z chlebem 153 porcyj.

= W ciągu ubiegłego tygodnia przytrzymano w cyrkułach 2/3, 7 i 8-ym ogółem 47 prostytutek, które podpisały deklaracje, iż na przyszłość pod zagrożeniem odpowiedzialności sądowej wstrzymają się od przechadzek wieczornych po ulicach.

= W dniu 20-ym b. m., o godzinie 11-ej zrana, odbywać się będzie publiczne posiedzenie władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, na którem przedstawione zostanie sprawozdanie z czynności dokonanych w czasie od dnia 13-go maja do dnia 13-go listopada roku 1882-go.

= W dniu wczorajszym przybył do Warszawy utalentowany powieściopisarz Tokarzewicz, znany w literaturze pod nazwiskiem I. T. Hodiego.

= **Z literatury.**

* „O istocie zjawisk psychicznych“ przez Feliksa Bogackiego (Warszawa, 1883).

Pod tym napisem ukazała się praca niewielkich rozmiarów, ale istotnej wartości.

Trafną oceną najważniejszych faktów życia duchowego autor wykazuje dowodnie, jak jednostronną, doktrynerską, wcale nie indukcyjną, bo z uprzedzenia płynącą jest metoda psychologiczna tak zwanych pozytywistów.

Świadomość (inaczej samowiedza czyli poczucie osobowego bytu i tożsamości naszego „ja“ przez ciąg całego życia) jest faktem tak wielkim, tak dobrze znanym każdemu i niewątpliwym, że kto go w badaniu pomija dlatego, iż przyjętemu z góry całokształtowi staje na zawadzie, ten na miano sumiennego badacza zasługiwać nie może.

„Bywają modne krawaty i kapelusze — mówi autor — bywają też i modne prawdy, ale przechodzi czas pewien, a jedne i drugie wychodzą z użycia..

„Kto zna choć trochę dzieje nauk, ten mię dobrze zrozumie.“

Ostatecznie autor dochodzi do wniosku, iż psychologja pozytywistowska, rodzona córa materjalizmu tylko mniej szorstka i ostrożniejsza od panimatki, „stała się nauką pozbawioną przedmiotu, stała się psychologją bez duszy; za to mówi ona o wielu innych ciekawych rzeczach, stanowiących treść innych nauk, co ani dla niej samej, ani dla tych ostatnich nie przynosi korzyści“.

Do wad pracy pana B. należy styl miejscami ciężki, oraz nierzadkie a rażące „rusycyzmy“, że pominiemy dziwną bardzo dedykację, którą radzibyśmy złożyć na karb... zecerskiego pośpiechu.

Prócz tego autor zbyt szkicowo traktuje niektóre bardzo ważne pytania, co jest wadą tembardziej, że, jak dowodzi całość jego pracy, stać pana B. na gruntowny i oryginalny rozbiór zagadnień.

* „Bibljoteki klasyków polskich“, wydawanej przez lwowską księgarnię H. Altenberga, wyszedł tom VI-ty, obejmujący pisma wierszem i prozą Węgierskiego.

Układu dokonał znakomity nasz bibljograf dr K. Estreicher, umieszczając w dodatku piękną przedmowę, w której zaznacza stanowisko Węgierskiego w naszej literaturze i prostuje wiele błędnych mniemań, szerzonych dotąd przez nieumiejących poetę należycie ocenić.

Przedmowa ta i układ całego dzieła dodają mu niepospolitej wartości.

Rzecz wydana bardzo starannie, nawet z pewnym zbytkiem.

* W tych dniach księgarnia Teodora Paprockiego i S-ki puściła w świat książeczkę ludową zatytułowaną „O karczmie“.

Radzi w niej autor — F. K. Mazur — zakładać po karczmach sklepiki wiejskie, zaopatrzone w najniezbędniejsze dla mieszkańców okolicznych przedmioty i produkta.

Myśl dobra, a za pośrednictwem taniej, ośmiogroszowej książeczki łatwo znajdzie rozpowszechnienie i między ludem i między tymi, którzy dbają o jego dobrobyt.

* Ukazał się tom XV-ty „Encyklopedji kościelnej“, obejmujący koniec głoski M i początek N.

Pomnikowe to wydawnictwo pod energiczną dłonią ks. kanonika Nowodworskiego, stosunkowo do bogactwa zawartego w niem materjału, szybko się posuwa.

W tomie obecnym znajdują się liczne artykuły treści teologicznej i dziejowej, odnoszące się zwłaszcza do naszych stosunków, godne zaznaczenia.

Z innych gałęzi notujemy „rzecz o muzyce“ i „mormonizmie“, niemniej wyborny artykuł z dziedziny filozoficznej „o wolności myśli“.

Historycy i liturgiści znajdą wyczerpujące traktaty „o mszy i mszałach“ (polskich), dalej życiorys Moskarzewskiego i mnóstwo innych, treści mięszanej, mających związek z kościołem.

* Dramat Jeża „Narzeczona Harambaszy“ przetłumaczony został na język czeski.

* Czeskie dzienniki donoszą, iż Vrchlicki udzielił pozwolenia na przekład polski swej najnowszej jednoaktówki „Sąd Djogenesa“ panu Z. P., tłumaczowi jego „Drahomiry“.

Pan Z. P. dokonał również przekładu na nowszego cyklu poezyj Vrchlickiego „Co życie dało“.

W jego też przekładzie ma się ukazać w tych dniach wraz z muzyką hymn czeski „Kde domow muj?“

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś na scenie teatru rozmaitości odbyła się próba czytana z pięcioaktowego dramatu Ohneta pt. „Cudzoziemiec, czyli zięć i teściowa“.

W sztuce tej główniejsze role powierzono paniom: Ładnowskiej, Niewiarowskiej i Wisnowskiej, oraz pp. Rapackiemu, Tatarkiewiczowi, Wolskiemu i innym.

* Artystom dramatu rozdano do nauki jednoaktowy fragment dramatyczny pt. „Tancerka“, ułożony wierszem przez K. Kaszewskiego z pięcioaktowej tragedji Cossy „Neron“.

Role w powyższym utworze objęły panie: Rakiewiczowa i Wisnowska, oraz pp. Kotarbiński, Stromfeld i Waliszewski.

* Pierwszy występ gościnny Wandy Miller-Czechowskiej odbyć się ma w partji Małgorzaty i Heleny w operze Boita „Mefistofel“.

W rzeczy tej śpiewać będą po raz pierwszy pp. Seideman i Kwieciński.

* Jutrzejszy wieczór w Towarzystwie muzycznem urządza p. Horbowski.

W programie mieści się podobno debiut sześcioletniego Hofmana, „zadziwiającego dziecka“...

* Władysław Górski i p. J. J. Padarewski wystąpią w dniu 23-im b. m. z koncertem w Krakowie.

= Pogrzeb.

Dziś o godzinie 11-ej przed południem w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę Wacława Aleksandra Maciejowskiego.

Mszę świętą celebrował ks. kanonik Kossowski.

Trumnę spoczywającą na otoczonym kwiatami katafalku zdobiły trzy wieńce: „od profesorów uniwersytetu“, „od młodzieży uniwersyteckiej“ i „od studentów prawnego wydziału“.

Po ukończeniu mszy św. na kazalnicę wstąpił ks. Chełmicki i wygłosił z zapałem szlachetne przemówienie żałobne.

Trumnę historyka wyniosła z kościoła młodzież, zebrana w świątyni i po za jej obrębem.

Orszak, poprzedzony przez studentów uniwersytetu, kler i prowadzącego kondukt ks. kanonika Kossowskiego, podążył przez ulicę Karmelicką na Powązki.

Wśród oddających ostatnią posługę zasłużonemu historykowi spostrzegliśmy profesorów uniwersytetu, literatów i dziennikarzy.

= Pośmiertne wspomnienie.

Zmarły w dniu wczorajszym ś. p. Roman Poraziński był jednym z pierwszych pionierów na polu handlu i zajęć bankierskich.

Przedtem niewielu chrześcijan miało odwagę, walcząc z przesądami, współzawodniczyć w tym fachu z ludnością żydowską.

Ś. p. Roman, jako człowiek uczciwy i zdolny, umiał pozyskać uznanie w najszerszych kołach.

Przedwczesna choroba przerwała pasmo użytecznych dni jego.

= Nowa moneta.

W mieście naszem ukazały się nowego stępla srebrne pięcickopiejkówki.

Są one znacznie mniejsze od dotychczasowych starych „dysek“.

= Spółka muzeum pszczelniczego.

W tych dniach osobom interesującym się sprawą krajowego pszczelnictwa rozesłany został projekt ustawy zawiązującej się spółki muzeum pszczelniczego.

Załączony przy projekcie cyrkularz zawiera prośbę o nadsyłanie uwag, które posłużyć mają do ostatecznego ułożenia ustawy, oraz wzywa osoby życzące sobie przyjąć uczestnictwo w spółce do oznaczenia wysokości przyjmowanego udziału.

Wkrótce przyszłym wspólnikom rozesłane zostanie zawiadomienie o czasie zawarcia aktu spółki i złożenia zadeklarowanych wkładów.

W niektórych miejscowościach bardziej oddalonych od Warszawy obywatele, chcący śpieszniej zorganizować stare, lub założyć nowe pasieki, łączą się i przystępują do spółki grupami, a tym sposobem zapewniają sobie niewielkim kosztem stały dozór nad swemi pasiekami czy to przez utrzymywanie stałego wspólnego pszczelarza, czy też przyjezdnego z muzeum, który przybywa dla założenia, uporządkowania i dopełnienia głównych czynności w pasiece.

Jestto praktyczny a prosty sposób zaradzenia brakowi znających się na rzeczy pasieczników, co najwięcej przyczyniło się do upadku gospodarstw pasiecznych.

= Rezultat spisu... koni.

Z dokonanego w końcu r. 1882-go spisu koni okazało się, iż Warszawa ma ich 8,420 (własność prywatna, straż ogniowa, obsługa karawanów).

Z tej liczby tylko 518 uznano za zdatne do służby wojskowej.

W razie zabierania koni na potrzeby wojska władze będą wypłacały po rs. 150 za wierzchowca, po 180 rs. za konia dającego się użyć do artylerji, po rs. 100 za obozowego pierwszej klasy i po rs. 75 za obozowego drugiej klasy.

Nadto za dobrowolne dostawienie konia o 20% więcej.

= Figle korektorskie.

Jakim sposobem wczoraj w rubryce „Ze świata“ z Ludwika XIII zrobił się Ludwik XV i wszedł w rozmowę z kardynałem Richelieu, choć przyszedł na świat w 68 lat po jego zgonie, wyjaśnić to może ów Asmodeusz, który sztuce drukarskiej już przez cztery przeszło stulecia wyrządza psoty i nigdy się podobno nie poprawi!

Prawdopodobnie Asmodeusz ów poszepnął w ucho zecerowi i korektorowi, że król numerowany taką fatalną liczbą nie mógł mieć tyle szczęścia, aby posiadał tak znakomitego ministra...

Nieszczęśliwi uwierzyli i stał się błąd, który akrupulatność nasza sprostować nam każe, chociaż czytelnicy choć cokolwiek z historją Francji obznajmieni nie mogli go sami nie spostrzedz.

= Gambetta, jeszcze Gambetta.

Pokazywaną jest obecnie w Warszawie sztuczka optyczna, za pomocą której każdy, kto ma cokolwiek cierpliwości, może na własne oczy zobaczyć... nieboszczyka Gambettę!

Jest to rysunek okrągły, około dwóch cali średnicy, zrobiony czarną farbą na białym papierze i przedstawiający bezkształtną maskę.

Jeżeli się wpatrzymy w punkt środkowy tego rysunku, nie odrywając od niego wzroku przez dwie minuty, to jest przez czas potrzebny na policzenie w myśli od jednego do dwustu, a następnie zwrócimy szybko wzrok na ścianę malowaną jednym kolorem, ukaże nam się na niej wcale wyraźny wizerunek byłego dyktatora Francji.

Jest to zręczne zastosowanie tego samego prawa optycznego, które sprawia, iż po dłuższem wpatrzeniu się w jaki jasny przedmiot—najczęściej w słońce—widzimy następnie przez czas pewien obraz tego przedmiotu w odpowiednio zmienionych barwach na każdej powierzchni, na którą wzrok zwrócimy.

Naturalnie, po krótkiej chwili obraz ten rozwiewa się, znika i pozostawia po sobie tylko uwagę, że jednak francuz, który to bagatelne bawidełko wymyślił, umiał zrobić niezły interes przez zręczne wyzyskanie popularności Gambetty!

= Popłoch w teatrze.

Wczoraj w teatrze rozmaitości podczas przedstawienia komedji „Przebudzenie się lwa”, w jednej z lóż pierwszego piętra omdlał nagle p. *** czem przerażony synek jego uległ atakowi spazmatycznemu.

Na powstałą wrzawę publiczność, sądząc w pierwszej chwili, iż szerzy się pożar, zaczęła powstawać z miejsc, z wyjątkiem lóż, widocznie „śmielszej natury”!

Dopiero głosy męskie z krzeseł, wzywające głośno do porządku, uspokoiły publiczność, która powoli powróciła na dawne miejsca.

Podczas kilkuminutowej przerwy Żołkowski, będący wówczas na scenie, przestał mówić i najflegmatyczniej usiadł na krześle...

Takie zachowanie się artysty przyczyniło się najskuteczniej do uspokojenia spłoszonych widzów.

Teatr był przepełniony.

= Doraźny wyrok.

Onegdaj o godzinie wpół do 11-ej wieczorem przy Marszałkowskiej odbyła się następująca scena.

Gromada ludzi przed bramą hotelu wiedeńskiego, wraz z posługaczami i szwajcarem hotelowym wymierzali wyrok na dorożkarzu, który stawiał bezsilny opór przeważającej sile pięści.

Rzecz dziwna, iż samowoli tej nikt w właściwym czasie nie położył kresu...

Fakt ten komunikuje nam p. Al—ew, na którego odpowiedzialność niniejszem go powtarzamy.

= Pościg.

W ciągu ubiegłego tygodnia zarządzono w rozmaitych pustych miejscowościach Warszawy długą obławę.

Rezultatem pościgu było przyaresztowanie 170 osób.

W liczbie tej mieści się kilku znanych, a nawet poszukiwanych przez policję rzezimieszków i tych ulokowano w areszcie; resztę odesłano do miejsc zamieszkania.

= Podpalenie.

W jednym z domów na Nowej Pradze wszczął się wczoraj na strychu pożar.

Ogień, wcześnie spostrzeżony, rychło ugaszono.

Jak się ze śledztwa okazało, ogień był podłożony, na strychu bowiem znaleziono stos gałganów, słomy i łuczywa, zlany naftą.

W celu wykrycia podpalacza zarządzono śledztwo.

= Pożar.

W dniu wczorajszym, około godziny 6-ej wieczorem, w domu pod nrem 29-ym przy ulicy Nalewki, w sklepie Tronhenheima z lampami, fajansem i naftą ukazały się płomienie.

Pożar to był niezmiernie groźny ze względu, iż w sklepie znajdowała się znaczna ilość nafty, przez zapalenie której mógłby nastąpić niebezpieczny wybuch.

Na szczęście, beczki z naftą zdołano wcześnie wytoczyć na ulicę.

W chwili przybycia na miejsce pożaru oddziału nalewkowskiego, płomienie buchały potężnie z wnętrza sklepu, sięgając okien pierwszego piętra.

Na miejsce pożaru przybył też i oddział ratuszowy.

Ogień w niespełna godzinę stłumiono szczęśliwie.

Wspomniany sklep Tronhenheima uległ zupełnemu spaleniu.

Sąsiedni sklep korzenny również znaczne poniós szkody.

Niemniej w składzie instrumentów muzycznych Wolfa Fajgenblatta, mieszczącym się w tym samym domu na pierwszem piętrze, gdzie wyrąbano podłogę, szkody są znaczne.

Sklepy były ubezpieczone.

Konny posłaniec z oddziału nalewkowskiego, jadąc na miejsce pożaru, wskutek zetknięcia się z dorożką nr 784, spadł z konia i uległ dotkliwym potłuczeniom.

= Niebezpieczne przejechanie.

W dniu wczorajszym na ulicy Długiej na włościanina Z. najechał wóz.

Biedny człowiek uległ złamaniu ręki i nogi oraz ciężkiemu obrażeniu krzyża.

W stanie groźnym odwieziony został do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Szczęśliwy podrzutek.

W domu pod nr 2 przy ulicy Wilczej na schodach znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej.

Biedną sierotę przyjął do siebie jeden z zamożnych a bezdzietnych mieszkańców tego domu.

= Kolej pod Płockiem.

Kor. pł. dowiaduje się, iż wysłannik towarzystwa belgijskiego badał w tych dniach studja, czynione przez cukrownię Leonów, celem budowy drogi żelaznej od stacji Kowel do fabryki Duninowo.

Podobno za najkorzystniejszy uznano kierunek od Kutna przez Sójki, Strzelce, Gostynin ze zwrotem pod Radziwiem do Soczewki i Duninowa.

Linja ta, obsługując cztery wielkie fabryki i podchodząc pod Płock, miałaby istotnie widoki powodzenia.

Z drugiej strony dochodzą nas wiadomości, iż właściciele wspomnianych cukrowni wystąpili już z projektem drogi żelaznej wicynalnej w oznaczonym wyżej kierunku.

Plany i studja są na ukończeniu.

= Szkoły początkowe.

W parafji pułtuskiej, złożonej z miasta powiatowego (w gubernji łomżyńskiej, nad rzeką Narwią) i z kilku wsi okolicznych, istnieje obecnie sześć szkół początkowych.

Obecnie przybędzie jeszcze, jak donosi *Gaz. świąt.*, siódma szkoła we wsi Płocochowie.

Zakładają ją włościanie gospodarze i zamierzają posyłać do niej z górą 80 dzieci.

Oby jaknajwięcej takich wsi!

= Nowe pismo.

Dowiadujemy się, iż w Sosnowicach powstać ma pismo tygodniowe, poświęcone sprawom miejscowym.

Projekt ten witamy gorącym oklaskiem.

Sosnowice zrobiły w ostatnich czasach szybki postęp na polu przemysłowem, wzrosły w ludność i dobrobyt.

Z drugiej znowu strony, położone nad pruską granicą, muszą zwalczać prąd germanizacji, silnie oddziaływający na miejscową ludność.

W walce tej *Sosnowiczanin* może być bardzo skuteczną bronią.

Robotnik szląski, w zakładach okolicznych pracujący, jeszcze nie zapomniał rodzinnej mowy, trzeba mu więc podać rękę pomocy i otoczyć właściwą opieką intelektualną.

Sosnowiczanin podawać ma wiadomości miejscowe, fabryczne, korespondencje z najbliższych okolic i kraju, przepisy celne i kolejowe, przegląd ruchu zbożowego itd.

O redakcję stara się p. Stanisław Jermułowicz, współwłaściciel księgarni, drukarni i litografji w Sosnowicach.

= Wybory.

W dniu 4-ym b. m. odbyły się wybory na członków starszyzny straży ogniowej w Piotrkowie.

Najwięcej głosów otrzymali pp. Władysław Otto i Stanisław Boduszyński na naczelnika głównego, P. Cękalski i Adam Podolski na pomocnika naczelnika, Jordan Kański, Józef Gampf, Fabjan Kohn, Wacław Horodyński, Hipolit Giegużyński, Jork, Klicki, Wygrzywalski, Rompalski, Młodawski, Wojewódzki i Romocki na członków rady nadzorczej.

Z kandydatów gubernator zatwierdzi jednego na naczelnika, jednego na pomocnika i sześciu na członków rady nadzorczej.

= Bogate trofea!

Mamy przed sobą interesujący wykaz zwierzyny, zabitej podczas ostatniego polowania w dobrach staszowskich hr. Artura Potockiego.

Oto szczegóły, jakie ztąd wyjmujemy.

W ciągu 10-ciu dni od dnia 23-go stycznia do dnia 3-go lutego r. b., dziesięciu myśliwych zabiło 1752 sztuk różnej zwierzyny, a między innemi: 7 dzików, 15 rogaczy, 1685 zajęcy, 15 bażantów, 21 kuropatw, 6 lisów, 2 sowy i jednego jastrzębia.

Św. Hubert sprzyjał nemrodom staszowskim!

Szczegóły te przekonywają zarazem, jak bogate plony może zapewnić umiejętne dozorowanie zwierzyny, niestety, tak u nas rzadkie...

= Jeszcze wylew.

Z Pilicy donoszą nam o wylewie, jaki się tam wydarzył d. 4-go b. m.

Wielki staw, skutkiem parcia wody, zerwał szluzę, dając ujście groźnemu żywiołowi.

Woda wtargnęła przeszło do 20-tu domów.

Poczta, która w kilka godzin po wylewie przejeżdżała przez zerwaną groblę, o mało nie zatonęła.

Jedynie energji i przytomności pisarza miejscowej gminy zawdzięcza ona swoje ocalenie.

Jedna z mieszkanek, wracając do domu na wieść o katastrofie, z przestrachu padła martwa na ulicy...

Środki bezpieczeństwa zarządzono.

= Pożar.

W dniu 20-ym stycznia na przedmieściu Zamłynie, osady Tyszowce, wybuchł pożar, który zniszczył 19 domów mieszkalnych i 48 budynków gospodarczych.

Płomienie ukazały się w jednej ze stodół mieszczańskich.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Szkody są znaczne.

= Wypadki kopalniane.

W dniu 29 z. m. w kopalni węgla Niwka, w szybie „Grzegorz“, pracujący tamże górnik, 19-letni Ludwik Rolnik, zasypany został spadającym z góry pokładem węgla.

Zanim pomoc przybyła i dobyła z pod gruzów Rolnika, ten już nie żył.

W dniu 1 b. m, w kopalni węgla „Jan“ w Dąbrówce, pod spadającemi łomami zginął 19-letni Adam Rochwalski.

Ze świata.

✕ **Z Krakowa** donoszą nam, iż na zebraniu senatu akademickiego postanowiono umieścić w wielkiej sali uniwersyteckiej popiersia dwóch profesorów i rektorów *almae matris*: Czerwiakowskiego i Józefa Szujskiego.

✕ **Koło literackie lwowskie** na ostatniem walnem zgromadzeniu wybrało nowy, wiele rokujący zarząd. Na przewodniczącego powołano dra Leona Bilińskiego, na jego zastępcę Bolesława Baranowskiego (Smerekę), sympatycznego pisarza i znanego pedagoga, na sekretarza Romualda Sztarkla. Do wydziału weszli: dr Wojciech Kętrzyński, Karol Młodnicki (malarz), Władysław Kozłowski i Bełza.

✕ **Wieść o ograniczeniu funduszu Działyńskich** na wydawnictwa kurnickie oraz Towarzystwo nauk ścisłych w Paryżu okazuje się być bajką, zmyśloną dla szkodzenia dobremu imieniu Zamoyskich. Wydawnictwa kurnickie wzrosły, a rozprawy umiejętności ścisłych, wydawane dotąd w Paryżu, będą się drukować w Krakowie i w tym tylko celu czynności Towarzystwa na czas jakiś zawieszono.

✕ **Na rzecz funduszu subwencyjnego** dla sceny polskiej w Poznaniu złożono dotąd 50,000 marek, z tych 39,000 w redakcji *Dz. pozn*.

✕ **„Gaulois“** ogłasza ciekawą korespondencję pani Sand z księciem Hieronimem (Plon-Plon). Listy pochodzą z lat 1854—1863 i zawierają pokaźną dozę pochlebstw i komplementów tak dla adresanta, jak i dla jego ojca, wesołej pamięci księcia *„Morgen wiederlustig!“* Pani Sand tytułuje swego przyjaciela: *„Chère Majesté Impériale“* — czyż nie rozczulające?

✕ **Tak zwana „salle des états“**, w której za czasów Napoleona III-go odbywało się uroczyste otwarcie izb, senatu i izby deputowanych — po zamienieniu na galerję obrazów przyłączoną zostanie do Louvru.

✕ **Paryż** będzie miał wreszcie swoją kolej miejską! Sieć jej obejmie całą stolicę. Kolej nosić ma nazwę: *„chemin de fer métropolitain“*.

✕ **Sprzedaż brylantów Sary Bernhardt** przyniosła 148,620 franków. Za jeden naszyjnik z pereł zapłacono 12,050 franków.

✕ **Ex-khedyw Izmail-basza**, znudziwszy się w Paryżu, postanowił przenieść się na stałe mieszkanie do Londynu, gdzie zakupił pałac za 1,800,000 marek.

✕ **Gratisowy bilet**. Korespondent paryski *Berl. Tagblattu* opowiada następującą anegdotę. Niejaki Croquenot nietylko, że sam zdołał sobie bezpłatne wyrobić wejście do wszystkich teatrów, lecz udzielane mu gratisowe bilety udzielał nadto swym znajomym. Otrzymywał owe *passe-partout* w ten mianowicie sposób, iż prośby o takowe podpisywał pierwszem lepszem głośniejszem nieco nazwiskiem. Pewnego dnia, wyczytawszy o przedstawieniu w Porte St.-Denis „Lukrecji Borgji“ W. Hugo, pisze do dyrektora owego teatru następującą odezwę: „Szanowny panie! Stary weteran dramatycznej sztuki, który przez długi czas grywał „Lukrecję“ na prowincji, a jutro z Paryża odjeżdża, byłby najszczęśliwszym pod słońcem człowiekiem, gdyby mógł dostać na dzisiejsze przedstawienie dwa bilety wejścia...“ Tu następuje podpis, przypominający nazwisko znanego niegdyś w Marsylji artysty—Moronval. Przypadek chciał, iż dyrektor nietylko, iż znał kiedyś owego Moronvalla— lecz nawet był na jego pogrzebie. Nie zdradza się jednak ze swem zdziwieniem i żądane bilety posyła Croquenotowi. Ten dzieli się niemi z bliską serca szwaczeczką i ruszają we dwoje do teatru. Zasiedli w loży, patrzą, słuchają — mija akt pierwszy i drugi; gdy zasłona zapadła po trzecim, puka ktoś do drzwi. Croquenot otwiera sądząc, iż to odźwierna i wyobrazić sobie można jego osłupienie, gdy znajduje się twarzą w twarz z dwoma w czarny habit przyobleczonymi mnichami. Za nimi wkracza dyrektor i powiada: „Szanowny panie, wybacz, oto przyprowadzam mu mego zacnego przyjaciela Moronvala, który prosił mnie o dwa miejsca na dzisiejsze przedstawienie. Widzę, iż w loży przestronno jeszcze, zatem pan pozwoli...“ Mnisi rozstępują się i czterech drabów wnosi trumnę do loży. Croquenot blednie, lecz w tej chwili rozlega się śpiew pogrzebowy czwartego aktu „Lukrecji“, a gdy zamilkł, odzywa się głos wychodzący z trumny: „Dzięki wam przepełniony jestem rozkoszą!“ Tego było zawiele. Croquenot salwuje się ucieczką — szwaczeczka mdleje, dyrektor jednak bierze ją litościwie w opiekę i po godzinie opuszcza ona lożę, jako... nowozaangażowana artystka!

✕ **W Monte-Carlo** pojawiła się temi dniami dawno już za stołem rulety niewidziana wielkoświatowa paryska kurtyzana. „Stawiam sto franków“— rzekła do krupiera. Gra, szczęście jej służy, po kilku bowiem godzinach opuszcza salę, unosząc 200,000 franków. W parę chwil po jej zniknięciu znajdują na opuszczonem przez nią miejscu papierek stufrankowy, ów pierwszy, postawiony na grę, który okazuje się — fałszywym! Dyrektorowie gry domagają się teraz zwrotu owych 200,000 wygranych franków, dama jednak oświadcza kategorycznie, iż nic o fałszywości banknotu nie wiedziała, i — i książęta Bonaparte i Radziwiłł, spadkobiercy p. Blanc i właściciele zakładu gry, przegrają pewno sprawę!

✕ **„Matinées espagnoles“**. Pani Ratazzi, z domu Bonaparte, założyła w Madrycie pod powyższym tytułem, czasopismo literacko-międzynarodowe, do którego na współpracownika zaprosiła Edmunda Chojeckiego. W ten sposób do Hiszpanji przenikną wiadomości o naszem piśmiennictwie.

✕ **Poselstwo chińskie** w Wiedniu obchodziło w dniu 8 ym b. m. swój Nowy Rok. W tym celu zebrali się wszyscy członkowie poselstwa w odświętnych strojach u posła Li-Fong-Pao. Zamknięto drzwi sali, na stole ustawionym wpośrodku zapalono dwie czerwone świece (La-Dza) oraz położono deskę, mającą przedstawiać tron cesarza. Poseł wraz z sekretarzem padli na twarz przed owym symbolem potęgi i uderzyli trzykroć czołem o ziemię... Ceremonja powyższa nazywa się „oddaniem hołdu duchowi nieobecnego cesarza...“ O południu odbył się obiad, w którym uczestniczyli wszyscy członkowie poselstwa *in corpore*. Li-Fong-Pao już przed dwoma miesiącami wysłał cesarzowi państwa niebieskiego powinszowania noworoczne, które dopiero przed kilkoma dniami do Pekinu nadeszły.

✕ **„The meen.“** Pod tym tytułem wydaje zakład obłąkanych w New-Yorku gazetę, dotyczącą psychjatrji, jej rozwoju, oraz stanu szpitala. Co tydzień wychodzi dodatek redagowany przez samych warjatów, oraz miesięcznik, mający na celu dostarczanie odpowiedniego pokarmu literackiego dla chorych... Trzy te wydawnictwa są zupełnie oddzielone, tak, iż chorzy otrzymują tylko ostatnie.

✕ **Zdanie.**

... W najnieszczęśliwszym okresie życia wydaje nam się dzień za długim, noc zaś za krótką; w pomyślnych czasach odwrotnie dzień za krótkim, noc za długą; w najszczęśliwym znowuż okresie wydaje się dzień za długim, noc za krótką...

✕ **Świadectwo.**

Na jednej z pensyj wydano oryginalne świadectwo nieobecności.

Brzmi ono jak następuje:

„Natalka chodziła do cyrulika dać rwać zęby i dlatego pozostała w domu...“

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorce.* — Wiktor Hugo jest senatorem. Dotąd głosowania w senacie nie było.

— *Ktosiowi w Sosnowicach.* — Żadnej korespondencji nie otrzymaliśmy.

— *Panu Goldflamowi w Warszawie.* — I my też nie wiemy.

— *Panu R. Usz. w Białej.* — Nie zajmujemy się tego rodzaju kwestjami.

— **Złożyli w redakcji** *Kurjera Warszawskiego*:

Na pomnik Mickiewicza.

Rodzina W. O. rs. 3 k. 44, ks. A. Piotrowski z Dawg. k. 50, Romuald Piętko rs. 1, Maksymilja Bojakowska ze Stawiszcz rs. 1, Józef Waw. rs. 2, złożone na wieczorze tańcującym w Nowo-Mińsku 5 lutego przez wielbicieli naszej chwały rs. 18, D. H. F. S. J. M. i W. B. rs. 2 k. 24 jako reszta z wista, S. S. z przegranej rs. 14.

Na kościół Wszystkich Swiętych.

Z. S. rs. 25, Marja Domańska z Jasieńca rs. 1, od Wandy B. puder liljowy do spieniężenia, małżonkowie J. S. i M. S. rs. 2 jako w rocznicę ślubu z prośbą o błogosławieństwo Boże, w dniu imienin ś. p. Juljana Markowskiego, żona wraz z synem zmarłego rs. 3.

Na instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

Kominiarz rs. 1.

Na kościół w Deszłagarze.

Maksymilja Bojakowska rs. 1.

— Marjanna S. z ul. Mazowieckiej nr 4 składa na szpital dziecięcy rs. 3, jako karę za grubijaństwo i niedbałe spełnianie swoich obowiązków.

— Pani Skórzewska nadesłała do redakcji *Kurjera warszawskiego* rs. 100, zebrane w kółku towarzyskiem w Częstochowie z rozegranej złotej bransoletki, przeznaczając tę sumę na rozszerzenie kościoła św. Aleksandra, a w razie gdyby ten projekt nie przyszedł do skutku, suma powyższa obróconą ma być na budowę pierwszego nowego kościoła, jaki się wzniesie w Warszawie.

Nekrologja.

† Ś. p. Teofil **Piotrowski**, b. sędzia pokoju, obywatel miasta Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 11 b. m., w wieku lat 71, życie zakończył. Stroskana żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na msze św. mające się odbyć w dniach 13 i 14 b. m., w godzinach **10-ej i 11-ej** zrana, w mieszkaniu, a następnie na wyprowadzenie zwłok w dniu 14 b. m., we środę, z domu przy ulicy Długiej nr 32, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

—140—

† Ś. p. Tadzio **Wojciechowski**, syn Konstantego, budowniczego i Józefy z Czarnomskich, przeżywszy lat 4, zakończył życie w dniu 12 lutego r. b., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie. Pozostali w głębokim smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski, mające się odbyć dnia 14 b. m., o godzinie **3-ej** po południu.

—577—

† Ś. p. Henryk **Weinberger**, subiekt handlowy, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 18, w dniu 12 b. m. przeniósł się do wieczności. W ciężkim żalu pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, w dniu 14-ym b. m., o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —581—

† Ś. p. Piotr **Rajzacher**, obywatel ziemski, w wieku lat 86, zakończywszy życie w dniu 29 stycznia r. b. w majątku syna swego we wsi Beźniku, powiecie opoczyńskim gubernji radomskiej, pochowanym został w dniu 1 lutego r. b. na cmentarzu przy kościele parafjalnym w Skrzyńsku, wobec pozostałej w żalu wdowy i synów i zebranych licznie obywateli okolicznych. Msza żałobna za duszę ś. p. nieboszczyka odbędzie się w dniu 15 lutego r. b., we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —567—

† We środę, dnia 14 lutego, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ernestyny **Chrystowskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, o godzinie **10 i pół** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —579—

† Dnia 14 b. m., we środę, jako w 13 rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Pawłowskiego**, b. naczelnika sekcji b. Najwyższej izby obrachunkowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona z córkami, zięciem i wnukami zaprasza krewnych i przyjaciół. —573—

† W dniu 14 lutego r. b., we środę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za duszę ś. p. Walentego **Wyrwalskiego**, a to z legatu przez Jana i Albertynę Wyrwalskich uczynionego; o czem nadzór cmentarza powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —136—

† Dnia 14 b. m., we środę, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za spokój duszy ś. p. Wincentego **Fedackiego**, ucznia klasy IV szkoły realnej rządowej, na które rodziców, krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają koledzy zmarłego. —137—

† W dniu 15 b. m., poczynając od godziny **9-ej** zrana odprawionem będzie w kościele na Powązkach żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Ignacego **Izbińskiego**, zmarłego w r. 1878. Po mszy św. która się rozpocznie o godzinie **10-ej** zrana nastąpi przeniesienie zwłok z katakumb powązkowskich do grobu familijnego w Zaborowie. Na żałobne te obrzędy siostry, brat i krewni zapraszają przyjaciół i znajomych zmarłego.

† W dniu 19 b. m., jako w bolesną rocznicę zgonu ś. p. Adama **Niemirowskiego**, odprawione będzie nabożeń-

stwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie 9 i pół zrana, na które dawnych uczniów zmarłego zaprasza się.

† W dniu 31 stycznia r. b. zmarł powszechnie szanowany właściciel wsi Budziska, w powiecie łukowskim ś. p. Bolesław **Rudnicki.** Dowodem prawdziwej sympatji jaką zjednał sobie zmarły, był pogrzeb i wyprowadzenie zwłok. Pomimo ulewnego deszczu i znacznej odległości od cmentarza, ciało ś. p. Bolesława poniesiono na własnych barkach, przy licznem zebraniu okolicznych obywateli i miejscowych włościan. Fakt powyższy aż nadto przemawia za obywatelskiemi czynami i zaletami charakteru zmarłego.

Cześć jego pamięci. —583—

† Szanownym członkom warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, szanownym siostrom zgromadzenia św. Wincentego á Paulo, co powiodły garstkę sierot na grób opiekuna biednych i współczującego niedolę bliźnich, szczególniej w ich wieku dziecięcym—duchowieństwu, co z proboszczem swoim na czele, oddało ostatnią posługę parafjaninowi—członkom opery warszawskiej, za pienia religijne nad grobem wykonane—przyjaciołom i znajomym, co drogie zwłoki ś. p. Andrzeja **Mellera,** opiekuna cyrkułowego i członka warszawskiego Towarzystwa dobroczynności na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzili, stroskana rodzina za okazane współczucie w jej głębokim żalu, składa najserdeczniejsze podziękowanie w słowach: „Bóg zapłać." —142—

† Rodzice i rodzeństwo ś. p. Wicusia **Fedeckiego,** ucznia klasy IV szkoły realnej rządowej, składają serdeczne dzięki wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pogrzebowym. Boleść serc dotkniętych jego przedwczesnym zgonem, łagodzi współczucie szanownych przełożonych szkoły, oraz zacnej młodzi szkolnej, która dając dowód uznania i przyjaźni dla zmarłego kolegi, zaraz z kościoła poniosła na swych barkach zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku, uczestnicząc następnie w nabożeństwie żałobnem, a nawet takież ze swej strony nabożeństwo za spokój jego niewinnej duszy urządzając. Niech wam to Przedwieczny stokrotnie nagrodzi i da wam tyle pociech, ileście ich zbolałym sercom naszym sprawili. —138—

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędku pochowania zwłok brata mego ś. p. Romana **Kuglera** i młodzieży, która na własnych barkach poniosła drogie mi szczątki do miejsca spoczynku, składam niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie.

—564— **Kamilla Kugler.**

† Szanownemu pastorowi superintendentowi Manitiusowi za wygłoszenie mowy pogrzebowej, oraz tym panom, którzy ponieśli na własnych barkach d. 8 b. m. drogie nam zwłoki ś. p. Hieronima Piusa **Bauer,** na miejsce wiecznego spoczynku i wszystkim osobom, które raczyły tak licznie zebrać się dla oddania ostatniej przysługi zmarłemu, składamy niniejszem nasze najserdeczniejsze podziękowanie.

Pozostała żona **A. Bauer,**
wraz z synem i córkami.
—569—

≌ W Młodzieszynie fabrycznym, w kościele parafjalnym, w dniu 4-ym b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, zawarty został związek małżeński pomiędzy panem Wojciechem Cithurus, buchalterem, a panną Heleną Rodkiewicz, przez Jks. Marjana Wołowskiego, b. prefekta gimnazjum łódzkiego, obecnie administratora parafji Kamiona, w asystencji Jks. Antoniego Morskiego, kanonika, miejscowego proboszcza i innych księży. —571—

≌ W dniu 28 stycznia w kościele Panny Marji, przy ulicy Kościelnej, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty między panną Julją Godlewską, a p. Kazimierzem Okoń, maszynistą kolei nadwiślańskiej z Lublina. Szczęść Boże młodej i dobranej parze! —574—

Z Cesarstwa.

Petersburg 11-go lutego.—W *Nowoje wremja* czytamy: „W tych dniach telegraf przyniósł wiadomość, że na giełdzie berlińskiej pierwszorzędne firmy bankierskie zakupiły znaczną ilość rosyjskich papierów państwowych. Istotnie spekulanci zagraniczni zajęli się nanowo rosyjskiemi wartościami, tymczasem pieniężna publiczność wstrzymuje się od kupowania po podwyższonej cenie papierów rosyjskich, które niedawno temu wypuściła z rąk. Publiczność dotąd jeszcze pozbywa się rosyjskich papierów, skutkiem czego też pierwszorzędne firmy bankierskie mogą kupować je znacznemi partjami. Inicjatywa do ożywienia obrotów giełdowych papierami rosyjskiemi na ten raz daną była z Rosji. Jestto okoliczność bardzo przyjemna i zasługująca na uwagę. Z Petersburga, Moskwy i Odessy nadeszły na giełdę berlińską znaczne zamówienia na dostawę rosyjskich wartości, a ten ich powrotny ruch z zagranicy do Rosji wywołał też pewne podwyższenie ceny, a jednocześnie poprawił nieco kurs rosyjskiego rubla kredytowego. Pragnąć należy, aby prowincja, na zlecenie której wekslarze petersburscy, moskiewscy i odescy występują jako nabywcy na giełdzie berlińskiej, nie zaniechała nadal umieszczania swoich oszczędności i części swobodnych kapitałów w rosyjskich papierach państwowych; im mniej ich pozostanie za granicą, tem mniej też i kurs podlegać będzie rozmaitym wpływom zagranicznej spekulacji."

Petersburg 11-go lutego.—Kilka dni temu *Moskowskija wiedomosti* w obszernym artykule wykazały, że skarb posiada znaczny fundusz, wykazywany w budżecie, ale właściwie nie mający żadnego przeznaczenia. Suma ta powstała z niewydatkowanych funduszów, przeznaczonych etatem na rozmaite potrzeby i specjalne cele różnych władz i dykasteryj, figuruje corocznie w budżecie, znajduje się złożona w gotowiźnie i prawdopodobnie nigdy już nie będzie użytą na cele, na jakie pierwotnie częściowo była przeznaczoną. Mówiąc o tem, pomieniony dziennik słusznie dowodzi, że wobec trudności, w jakich się skarb nieraz ostatniemi laty znajdował, można było użyć owych dziewięciu miljonów na bieżące potrzeby i wydatki. Odkrycie zrobione przez *Moskowskija wiedomosti* w sferze skarbowości wywołało naśladowców i oto *Nowoje wremja* zwraca znów uwagę na inną pozycję. Skarb ma w swojem zachowaniu w gotowiźnie kapitał około trzydziestu miljonów rubli, przeznaczony na budowę koszar dla wojska, projektowaną wprawdzie od dość dawna, ale dotąd nie przychodzącą do skutku. Proponuje zatem *Nowoje wremja*, aby i ten fundusz, spoczywający bezpożytecznie w kasach, użyć na pilniejsze potrzeby, w razie zaś przystąpienia do budowy koszar, zaciągnąć na ten cel pożyczkę.

Petersburg 11-go lutego. — Jak donoszą *Nowosti*, kwestja zreformowania stanu klasztorów prawosławnych ma być wkrótce zadecydowaną w radzie państwa. Synod projektuje podobno zwinięcie około 10% klasztorów z niewielką liczbą mnichów, którzy zostaną przeniesieni do innych klasztorów. Około 17% klasztorów ma być zamienionych na parafjalne zakłady dobroczynne z cerkwiami i szkołami.

Petersburg 11-go lutego. — Z Izmaiły donoszą o deputacji, która ma wyjechać ztamtąd z dniem 1 marca z poleceniem starania się o to, aby w niedawno do Rosji wcielonych okręgach Bessarabji, zamiast istniejącego obecnie zarządu, wprowadzoną została ustawa miejska, oraz sędziów pokoju z wyboru, zamiast mianowanych przez rząd.

Petersburg 11-go lutego. — Z Odessy donoszą do dzienników tutejszych, że niedawno w mieszkaniu jednego z miejscowych mieszczan policja wykryła fabrykę fałszywej piętnastokopiejkowej monety. Fałszerzy aresztowano w nocy z zupełnemi dowodami przestępstwa.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Praga czeska 12-go lutego.—Koło polskie w Pradze na swojem dzisiejszem posiedzeniu wyraziło żal głęboki nad stratą wielkiego męża i patrjoty Józefa Szujskiego.

Praga czeska 12-go lutego. — Wydział literacki: „Umeleckiej Besedy" w Pradze na wczorajszem posiedzeniu wyraził głęboki żal nad śmiercią profesora Szujskiego, wielce zasłużonego uczonego. Przewodniczący Józef Barak.

Wiedeń 12 go lutego.—Koło polskie wyznaczyło do parlamentarnej komisji śledczej w sprawie Kamińskiego posłów Grocholskiego, Madejskiego i Bartmańskiego; klub czeski Hawelkę, Kusego i Grünwalda.

Wiedeń 12-go lutego. — *Presse* donosi, że istnieje zamiar nieobsadzania przez dłuższy czas opróżnionej ze śmiercią Szujskiego katedry historji polskiej na wszechnicy jagiellońskiej. Prowizorycznie zastępować będzie zmarłego na tej katedrze profesor historji austrjackiej dr Stanisław Smolka. Rząd zdecydowany jest powołać na tę katedrę tylko osobistość, pierwszorzędne stanowisko zajmującą w nauce.

Berlin 11-go lutego.—Książę Orłow w przejeździe z Petersburga do Paryża przybył tutaj i złożył dzisiaj wizytę księciu Bismarkowi, u którego zabawił blisko godzinę.

Bukareszt 11-go lutego. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby minister spraw zagranicznych, Sturdza, oświadczył, że ponieważ konferencja londyńska przyznała reprezentantowi Rumunji, księciu Ghika, głos tylko doradczy, rząd zatelegrafował niezwłocznie do Ghiki, aby założył protest formalny i oświadczył, że Rumunja nie przyznaje mocy obowiązującej żadnej uchwale, którąby konferencja powzięła w sprawie dotyczącej bezpośrednio interesów tego państwa. Izba przyjęła to oświadczenie rządu z jednomyślnem uznaniem.

Dublin 10-go lutego. — Brady, Fitzbarris, Kelly, Carey, Palk, Delaney, Hanlon, Moroney, Curley i dwaj bracia Mullet uznani są za winnych morderstwa Bourkego i lorda Cavendisha. Woźnica Kawanagh zeznaje, iż w dniu 6-ym maja r. z. Brady'ego, Kelly'ego i dwóch innych zawiózł do parku Fenix w stronę, gdzie mord został spełniony. Czekał na ich powrót i odwiózł ich do miasta.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego".

Lwów 13-go lutego.

Galicyjski bank krajowy wypuści w obieg za pośrednictwem wiedeńskiego „Banku dla krajów" pięcioprocentowe, w dwudziestu latach amortyzujące się listy zastawne.

Wiedeń 13-go lutego.

Kamiński zażądał drogą telegraficzną, aby prokurator wystąpił przeciw niemu z śledztwem kryminalnem.

Wiedeń 13-go lutego.

Cywilny *adlatus* rządu bośnijskiego, baron Nikolicz, przybył tu z Serajewa i złożył jaknajpomyślniejszy raport o stanie Bośnji. Minister skarbu Kallay uda się powtórnie tamże na wiosnę.

Berlin 13-go lutego.

Kreuz. Ztg robi uwagę, iż uzbrojenia Rosji są następstwem reorganizacji w sferze wojskowości, jednak nawet po ukończeniu tych reform Niemcy jeszcze będą silniejszemi; dopóki na Wiśle nie stanie więcej mostów, fortece polskie mogą mieć tylko obronne znaczenie.

Berlin 13-go lutego.

Zdrowie księcia Bismarka ciągle jeszcze budzi obawy. Kanclerz nie może przez dłuższy czas ani stać ani chodzić i dla tego też najwięcej spoczywa na sofie.

Berlin 13-go lutego.

Mówią tu, iż książę Orłow złożył tu zadawalające zupełnie oświadczenia w przedmiocie polityki rosyjskiej odnośnie do Niemiec i Austrji. Poseł rosyjski miał położyć nacisk na to, iż Rosja przywiązuje bardzo wysoką wartość do zabezpieczenia zachodniej granicy przez zachowanie przyjaznych stosunków z sąsiadami, tem więcej, że wkrótce zajętą będzie niezmiernie sprawami w Azji środkowej.

Paryż 13-go lutego.

Senat przyjął 165 głosami przeciw 127 przeciwprojekt Waddingtona, nakładający karę wygnania na książąt krwi, w razie popełnienia aktów zdradzających, że uważają się za pretendentów lub manifestacyj, wymierzonych przeciw bezpieczeństwu państwa.

Paryż 13-go lutego.

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu senatu Barbey postawił wniosek przyznania prezydentowi rzeczypospolitej prawa do wydalania z kraju i przenoszenia w stan rozporządzalności książąt rodzin monarchicznych, Devès imieniem rządu przyjął wniosek Barbeya. Historyk Henryk Martin przemawia za; Leon Say przeciw. Ten ostatni przyjmuje wniosek Waddingtona, który też został przyjęty 165 głosami przeciw 127.

Londyn 13-go lutego.

Czynią zabiegi o przypuszczenie reprezentanta Bułgarji do konferencji dunajowej. Baron Mohrenheim i p. Vulkowicz (delegat bułgarski), byli wczoraj w tej sprawie u lorda Fitzmaurice, który konferował następnie z Musurusem baszą. W kołach politycznych panuje przekonanie, że Bułgarja zostanie dopuszczoną z zastrzeżeniem nienaruszalności zwierzchniczych praw Turcji.

Londyn 13-go lutego.

Wskutek zapowiedzi przybycia tutaj księcia Hieronima Napoleona z synem, ex-cesarzowa Eugenja wydaliła się z Londynu.

Cetynja 13-go lutego.

Albańczycy wykonali nowy napad na terytorjum czarnogórskie, wskutek czego powstała krwawa bójka.

Petersburg 13-go lutego.

Ks. Orłow, ambasador rosyjski w Paryżu, wraca

jąc na swoje stanowisko, przyjmowany był w Berlinie na audjencji u cesarza, cesarzowej i następcy tronu.

Petersburg 13-go lutego.

Na uroczystości jubileuszowej Żukowskiego w wielkim teatrze raczyli być obecni Najjaśniejsi Państwo oraz inne dostojne osoby.

Giełda.

Dnia 13-go lutego 1883 roku.

Pogłoska o której wczoraj wspominaliśmy — zwiastująca obniżenie wartości rubla na giełdzie berlińskiej wszorajszej — nie sprawdziła się. I owszem kurs rubli tak przy tranzakcjach natychmiastowych, jak z dostawą końcomiesięczną, podniósł się cokolwiek. Kursa te zrównały się i wynosiły 200 marek za 100 rubli.

Z tego też powodu wczoraj trwające przez cały przeciąg zebrania giełdowego usposobienie zniżkowe rozwinęło się dosyć silnie, tak, iż kurs walut obcych spadł się nawet poniżej równi berlińskiej.

Usposobienie to poparte zresztą było dobremi taksacjami dzisiejszemi, które przewidywać każą dalszą podwyżkę wartości rubla w Berlinie.

Płacono za weksle długoterminowe na Berlin z początku $49.57\frac{1}{2}$, później 49.55 — przy żądaniu 49.60 — o 15 kop. niższem od wczorajszego.

Krótkoterminowe obniżone o tyleż w żądaniu do 49.55, jeszcze więcej obniżyły się w cenie, płacono za nie z początku 49.55, potem coraz niżej po $2\frac{1}{2}$ kop. spadając, w końcu nie chciano płacić wyżej 49.45, a nawet 49.40.

Na pomniejsze miasta niemieckie obracano tylko krótkoterminowemi, które płacono od 49.45 do 49.35 przy końcu giełdy — o 15 kop. taniej niż wczoraj.

Na Londyn żądanie obniżyło się stosunkowo jeszcze silniej, bo o $5\frac{1}{2}$ kop. na 1 ft. sterl. do 10.04; płacono zaś jeszcze niżej, z początku o $\frac{1}{2}$ kop., później o 1 kop. do 10.03, przy dość silnej podaży.

Na Paryż obniżono żądania o $12\frac{1}{2}$ kop. na 100 fr. do $40.22\frac{1}{2}$. Z początku tenże kurs, już od wczorajszego końcowego o 5 kop. niższy, płacono, później jednak nabywano te weksle po 40.20, a nawet po 40,15.

Obniżka w żądaniu za weksle na Wiedeń doszła do 20 kop., do 84.60; płacono przy niewielkich obrotach 84.45, również 20 kop. taniej.

Papiery za to bardzo silnie się trzymają.

Żądania za listy likwidacyjne podniosły się o kop. 10 do 87.40 za większe, za które płacono również drożej 87.25. Tyleż żądano za małe.

Pożyczka wschodnia bez zmiany w żądaniu. Tranzakcyj nie dokonano. Również bez obrotu premjowe.

Listy zastawne bardzo chętnie i podobno szczególniej w serji III-ej obficie nabywane, o ile na to skąpa podaż pozwoliła. Płacono za tę serję przeciętnie 99.45. Za serję I szą. małe, 99.75 płacono.

Z miejskich tylko serja IV-ta w obrocie. Żądania w ogóle podwyższone o 5 do 10 kop. Za serję IV-tą płacono 90.40, 90.45, w końcu nawet 90.50.

Akcje nie dały powodu do tranzakcyj.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie bardzo dla walut zagranicznych słabe. Za weksle długoterminowe na Berlin wyżej 49.50 płacić nie chciano.

J. Wł.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 12 lutego 1883 r. a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów.

Dyzmański Życzyn umyślny Podobłocie—Sztukowski Krucza 13b—Walery Miastkowski Chmielna 11 — pani Wereszczakowa Mazowiecka 10—Maxblum—Wilitzk.—Grossmann—student wydziału medycznego Henryk Jackiewicz — jenerał von Römer—Abram Lajb Chłodna 5—Maciejowski Orla dom Konitza—Eisembett Leszno 20—Stanisław Kaczkowski skład maszyn.

SZARADA.

Wprost *drugie, pierwsze* wspak
Znany dobrze ptak,
Drugie trzecie dziś już nieznane,
Dawniej jednak używane.
Wszystkie w całym prawie świecie,
W biurach, szkołach i sklepach znajdziecie.

Rozwiązanie *logogryfu* umieszczonego w nrze 26.

Aleksander Fredro—Dożywocie i Zemsta.

Wyrazy:

1) Armata. 2) Legat. 3) Eurytos. 4) Klawilam. 5) Salome. 6) Arbuz. 7) Nicolai. 8) Delaware. 9) Eleaci. 10) Ravaillac. 11) Figaro. 12) Radziwiłłów. 13) Eumenidy. 14) Dengiż. 15) Romeo. 16) Ordubad.

Najpierwsi dobre rozwiązanie nadesłali: pp. Marja Pisanka, Julja Wojno, Marja Brudkowska, L. Nar. z Ordynackiej, Wacław Wędrychowski, Seweryn Wiemann, Tadzio Szpakowski, Michał Marczewski, Aleksander Wołkiewicz, P. Klejn, Aleksander Bojarski, Izydor i Albert Cohn, Kaz. Twarowski, Feliks Landsberg, Aloizy Węgliński, Samuel Bereksohn, Maksymiljan Rappel, Ad. Landau, Maksymiljan Zucker (nadesłano z Radomia), i Feliks Kwiecień z Dąbrowy Górniczej.

— Na sesji odbytej pod przewodnictwem JE. ks. administratora Sotkiewicza w dniu 3 stycznia r. b. odczytanem zostało następujące roczne sprawozdanie z czynności i obrotu funduszów Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Warszawie za rok 1882.

W ciągu upłynionego roku Towarzystwo rozdało ubogim:

Chleba funtów 108,454.

Soli funtów 7105.

Mięsa funtów 5,588.

Jarzyny korcy 310, garncy 10, kwart 3

Lekarstw 5,812.

Ubrania ofiarowanego przez różne osoby sztuk 1,598.

Umieszczono w służbach, terminach rzemieślniczych lub zakładach dobroczynnych osób i dzieci 164.

W czasowym przytułku dla dziewczynek było dzieci przez rok cały około 60, z tych umieszczono 29, oddano rodzinie 3, umarło 7, pozostaje obecnie 21.

Liczba rodzin wspieranych w ciągu roku dochodziła do 568.

Dochody w roku 1882.

Remanent z roku 1881 rs. 663 kop. 21.

Składki miesięczne pań rs. 705 kop. 10.

Dary jednorazowe dobroczynnych osób rs. 6183 k. $90\frac{1}{2}$

Kwesty zwyczajne kościelne niedziel e rs. 129. kop. 57.

Kwesta wielkanocna rs. 1439 kop. 30.

Raut muzyczny dany w marcu rs. 3712 kop. 60.

Procenta od sum legowanych towarzystwu rs. 1462 kop. 59.

Razem rs. 15.464 kop. $27\frac{1}{2}$.

Wydatki w r. 1882.

Wydano na żywność rozdaną ubogim w naturze rs. 7596 kop. $70\frac{1}{2}$.

Na lekarstwa rs. 326 kop. 50.

Gotówką rozdano ubogim rs. 5030 kop. 95.

Ubranie i różne inne wydatki rs. 1453 kop. 30

Na przytułek dziewczynek rs. 1012.

Razem rs. 15,419 kop. $48\frac{1}{2}$.

Pozostały remanent na rok 1883 rs. 44 kop. 79—rs. 15,464 kop. $27\frac{1}{2}$.

Prezydująca z Krasińskich Paulina *Górska.*
Wiceprezydująca, Hortensja hr. *Małachowska.*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka, nr 25. Posiedzenie 8 lutego.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
56	Grzyboska	Lempke Jan	Suchotnik, żona ch., dz. 5.
6	Marszałk.	Kaduk Julja	Mąż ciężko ch., dz. dr. 4.
67	Leszno	Michalska T.	Mąż ciężko ch., dz. dr. 4.
35	Ogrodowa	Piatuszewska	Mąż chory, dz. dr. 3.
45	Ogrodowa	Soból Anna	Niewidoma.
36	Nowolipie	Brynierski F.	Niewidomy, żona ch. na rękę.
16	Przyrynek	Plewkowska	Sparaliżowana.
15	Brzozowa	Smungoska J.	Wdowa chora, dz. dr. 3.
5	Wolność	Rogalska An.	Mąż zawiany na rękę, dzieci dr. 6
15	Smocza	Królikowska	Mąż w szpitalu dz. dr. 6.
21	Tamka	Nemec Marja	Chora, mąż kaleka, dzieci drobnych 4.
9	Tamka	Mroczkowska	Wdowa, chorowita, dz. dr. 3.
4	Furmańsk	Szulczewska	Wdowa niewidoma.
1	Praga za r. Moskiew.	Ledzoń Teresa	Wdowa, chorowita, dz 4.
69	Czerniako.	Troińska Elż.	Wdowa, chorowita, dz. 3.

— *Zarząd Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych* ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że zwyczajem lat poprzednich będzie miało miejsce w ciągu wielkiego postu r. b., w sali Aleksandryjskiej w ratuszu. 12-cie odczytów publicznych na dochód tychże osad rolnych. Bilety abonamentowe na całą serję (12-cie odczytów), są już do zamówienia i nabycia w kancelarji zarządu Towarzystwa przy ulicy Erywańskiej nr 1, w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, codziennie od godziny $11\frac{1}{2}$ do 2-ej, po cenach następujących: Krzesło w pierwszych rzędach i obok katedry rs. 12, krzesło w drugich rzędach rs. 7, krzesło w trzecich rzędach rs. 4 kop. 50, krzesło na galerji rs. 4 kop. 50. Zarząd Towarzystwa ma zarazem zaszczyt prosić o wczesne zamawianie i kupno biletów abonamentowych. Biletów pojedyńczych na każdy poszczególe odczyt będzie do zbycia tyle tylko, ile ich pozostanie nierozprzedanych w drodze abonamentu. Bliższe szczegóły we właściwym czasie będą ogłoszone.—Za przewodniczącego *K. Machczyński,* sekretarz *J. Gruszczyński.*

— Egzekutorowie testamentu b. p. Majera Bersohna podają niniejszem do wiadomości publicznej, że z pomiędzy legatów dobroczynnych testamentem b. p. Majera Bersohna w dniu 16 maja 1872 roku zapisanych, przez jw. ministra spraw wewnętrznych w dniu 16 stycznia 1874 r., za nr 887 i jw. ministra oświecenia w d. 1 lutego 1875 r. za nr 1284 zatwierdzonych, przypadają w r. b. do wypłaty:

a) Suma rs. 150 (sto pięćdziesiąt) dla jednego ze studentów wyznania mojżeszowego i kształcącego się na uniwersytecie warszawskim na lekarza, dobrego prowadzenia się, okazującego chęć i zdolności do obranego zawodu.

b) Suma rs. 250 (dwieście pięćdziesiąt) jako procent od kapitału wieczystego rs. 5000 przeznaczonego na opłatę szkolną dla niezamożnych uczniów gimnazjów warszawskich (w $\frac{3}{4}$ częściach wyznania mojżeszowego, a w $\frac{1}{4}$ części innych wyznań), odznaczających się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach, stosownie do wyboru egzekutorów testamentu. Kandydaci do powyższych legatów, posiadający *ad a* świadectwo władzy uniwersyteckiej, zaś *ad b* świadectwo władzy gimnazjalnej, co do wymaganych kwalifikacyj, oraz tak *ad a* jako też *ad b* świadectwo dwóch obywateli co do ubóstwa, zgłaszać się mogą począwszy od dnia dzisiejszego do 3 (15) lutego r. b. do domu handlowego pod firmą „M. Bersohn" w Warszawie pod nr 795 przy ulicy Elektoralnej istniejącego, a to celem przedstawienia prośb piśmiennych i wymaganych dowodów, pod rozpoznanie egzekutorów testamentu.

Nadmienia się przytem, że stosownie do woli zapisodawcy, pierwszeństwo do powyższych wsparć będą miały osoby rodem z Warszawy i tu mieszkające, zaś do wpisu szkolnego, pierwszeństwo mieć będą uczniowie z familji zapisodawcy.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: Przedstawienie magiczne p. Pewzenera i „Ciężka próba". Jutro: „Aida" (występ p. Braininowej).—ROZMAITOSCI: Dziś: „Kto winniejszy" i „Sto tysięcy". Jutro: „Syn Giboyera". — MAŁY: Dziś: „Lokatorowie pana Blondeau" i „Naprzeciwko". Jutro: „Foka" i „Bęben".

— (*A. n.*). Szanowny redaktorze!

Kurjer warszawski wspominając o otwarciu Bazaru szkolnego, główny pożytek tego zakładu widzi w skupieniu sprzedaży wszystkich artykułów dla uczniów potrzebnych. Tymczasem ja zakładając Bazar wprawdzie i tę dogodność miałem na względzie, jednak obok tego postawiłem sobie jeszcze i inne o wiele ważniejsze zadanie, mianowicie aby dać możność uczącej się młodzieży nabywania wszystkiego po cenach niepraktykowanie niskich. Żeby więc celu tego dopiąć, Bazar pomieściłem, nietylko że na piętrze ale nawet w oficynie. Jest to wprawdzie pewna niedogodność, lecz za to, tym jedynie sposobem, nie opłacając komornego za sklep, jestem w możności ofiarować np. 6 stalówek za 1 kop., obsadki od $\frac{1}{2}$ kop., reizbrety po 7 c. kw. za 1 kop., atrament od $\frac{1}{2}$ kop., wzorki po $\frac{1}{2}$ kop., kajety po 2 kop., pudełko farb za $12\frac{1}{2}$ kop. i t. d. Słowem, zwłaszcza niektóre przedmioty, jak np. obsadki i inne o 70% niżej niż gdzieindziej.

Z powyższej próbki cen, każdy zrozumie łatwo, że rachunek zakładu polega na zwiększonym obrocie.

Przy tej sposobności dodaję, że Bazar posiada znaczny wybór zabawek pedagogicznych oraz własnym nakładem wydaną a przez pedagogów i publiczność uznaną loteryjkę geograficzną, ułożoną przez Z. Słupskiego, którą, bawiąc się, dzieci bardzo szybko mimowiednie uczą się geografji. Nadto, wkrótce, oprócz wszelkich materjałów piśmiennych i rysunkowych, Bazar posiadać będzie także książki szkolne, mundury, czapki, baszłyki i t. p.

Taki mniej więcej jest zakres tego jedynego w swoim rodzaju zakładu a rozwój jego pomyślny zależeć będzie od poparcia publiczności. Że zaś pożytek tu widoczny, zatem poparcia tego spodziewam się.

W. Holewiński.

Bazar Krakowskie-Przedmieście nr 36, naprzeciwko placu Saskiego. —141—

Warszawskie Towarzystwo muzyczne.

Program

wieczoru muzycznego w środę, dnia 14-go lutego 1883 roku,

(urządzonego przez p. Mieczysława Horbowskiego).

1) Duet z op. Morino Faliero, Donizetti, odśpiewają pp. Horbowski i Lebrun. 2) a) Bolero, Kiel, b) Morceau de genre, Spindler, c) Walc, Szopen, wykona na fortepianie sześcioletni Józio Hofman. 3) Arja z op. Ferdynand Kortez, Spontini (Larghetto i Allegro), odśpiewa p. Horbowski. 4) Cavatina z op. Wesele Figara, Mozart, odśpiewa panna Cetnarowicz. 5) Arja z op. Don Carlos, Verdi, odśpiewa p. Wacław Lebrun. 6) a) Fantazja hiszpańska, b) Serenada, c) Walc, skomponował i odegra Józio Hofman. 7) a) Jutrzenka, Rotoli, b) Pieśń (z dzieł pośmiertnych), Moniuszko, c) Wspomnienie, Caraccioli, odśpiewa p. Horbowski. 8) a) Zielony wianek, Troschel, b) Wiosna, Moniuszko, odśpiewa p. Cetnarowicz. 9) Allegro z duetu z op. Purytanie, Bellini, odśpiewają pp. Horbowski i Lebrun.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem. (139)

— ***W Warszawskim szpitalu dla dzieci, Aleksandrja 23***, ordynują przychodzącym chorym dzieciom, codziennie od 10-ej do 12-ej. Naczelny lekarz dr Sikorski i lekarze ordynujący: d-rzy: Dudrewicz, Biegański, Malinowski, Peszke, Kośmiński. —3670—

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruzewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne. doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1 choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Odpowiedź autorowi bezimiennego listu (wysłanego z Warszawy dnia 8-go lutego r. b.), nie mającemu śmiałości podpisać oszczerstwa w liście tym zamieszczonego.

Pańska życzliwość tchórzem obszyta,
Pod okopami odważnie skryta
Czerni niewinnych, sam Bóg wie za co,
Dać pokój lepiej z tak brudną pracą.
—570— (Za to nie płacą). W.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 6 cali 6.

Rs. 2,000

Potrzebną jest suma rs. 2.000 na hypotekę domu w Warszawie, wartości rs 30,000. Suma ta mieścić się będzie po rs. 5,000. Oferty uprasza się składać w Kantorze Kurjera. pod lit. Z. S. 2 000. 542

Ostrzeżenie.

Księdzu Emerytowi Józefowi Zakrzewskiemu zamieszkałemu w os. Pilica, przy kupnie listu zastawnego, skradziono z nadzwyczajną czelnością w obec tegoż List Zastawny 5 procentowy na rs 250 z 18 kuponami oznaczony № 210086, ponieważ natychmiastowo wytoczoną została w drodze sądowej akcia przeciwko przestępcy, a Władze właściwe o wypadku tym zawiadomione, przeto ostrzega się aby powyżej wyszczególnionego listu zastawnego, jak nie niej i należących do tegoż kuponów, nikt nie nabywał, ale owszem uprasza się aby za dostrzeżeniem kursu tychże Władze zostały powiadomione. 491

Oficer akademik

nauczyciel Warszawskiej Piechotnej Szkoły Junkierskiej, mający codziennie czas wolny od g. 4 po południu, poszukuje jakiegokolwiek wieczornego zajęcia, może przygotować do egzaminu oficerskiego dla wolno wstępujących do wojska lub wykładać wszystkie przedmioty kursu gimnazjalnego z wyjątkiem języka greckiego—Oferty piśmienne przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. **Sz. K. T.** 499

BELLE-VUE, Chmielna Nr 5.

Thaddei'ego Afrykański Teatr Małp i jazdy sztucznej w miniaturze.

W Środę d. 14, we Czwartek d. 15 i w Piątek d. 16 Lutego, każdego dnia po

2 wielkie przedstawienia.

Początek I o g. 5 po południu, II o g. 8 wieczorem. Szczegóły w afiszach. 516

Młody Człowiek,

obeznany z buchhalterją i korespondencją w językach polskim, rosyjskim niemieckim i francuzkim, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Kaucja na żądanie. — Reflektanci raczą nadesłać adresy do Biura Ogłoszeń. Senatorska 18, pod lit. **St.** 498

Posiadający pierwsze referencje

doświadczony Agent,

w Hamburgu. poszukuje reprezentacji w Hamburgu na **starkę** i **mąkę** kartoflaną **zboże, ogrodowizny** i **spirytus.** Łaskawe oferty pod lit. **H. J. 313,** proszę adresować do **Rudolfa Mosse w Hamburgu.** 496

Ślizgawka w Łazienkach

urządzona przez **Warszawski Rzeczny Yacht-Klub, we Czwartek d. 3 (15) Lutego.** Na żądanie Publiczności daną będzie wielka illuminacja z programem takim jaki był w d. 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. Każdy nabywający bilet wejścia na ślizgawkę, za kop. 40, otrzymuje bezpłatnie na pamiątkę jeutons z nowego srebra Bretania. W razie niepogody zabawa odwołuje się do soboty t. j. do 5 (17) Lutego. lub też do Poniedziałku t. j. do 7 (19) Lutego r. b. 500

Weksel Nr 752

wystawiony na zlecenie Wilhelma Guttsmana i przezemnie akceptowany w kwocie marek **2241.25,** płatny dnia 15 lipca r. b. u Mitteldeutsche Creditbank filiale w Berlinie domicilowany, został w hotelu Paryzkim zagubiony. Ostrzega się zatem, ażeby nikt tego wekslu nie nabył, gdyż tylko ecu da tegoż wekslu ma wartość.—**E. Szpecht.** 534

Dla Kapitalistów.

Zagraniczny fabrykant, który w skutek podniesienia ceł ochronnych, założył fabrykę w Warszawie, poszukuje kapitalisty. któryby udzielił rs. 10,000 tytułem pożyczki, potrzebnych dla rozszerzenia produkcji fabrycznej. Przy wszelkiej pewności kapitału, gwarantuje się 15% zysku netto.—Oferty bez pośrednictwa osób trzecich, składać można w Kancelarji adw. przys. Lewenberga, Krak.-Przedmieście № 5, do godz. 11 rano i od 5—7½ do południu. 494

ZGUBIONO

dnia 11 b. m. w przejeździe z bannofu kolei Terespolskiej na Nowy-Zjazd, cornet á piston. fabryki paryzkiej Corrotois miedziany ze srebrnym mundsztukiem.—Znalazcę uprasza się o oddanie na Ciepłą № 4, mieszk. 12, za stosownem wynagrodzeniem. 541



MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
Karola Szlis,

MIODOWA № 6, wprost kościoła.

Posiłkując się krojem zupełnie nowym, suknie wykończa **zręcznie, elegancko i wygodnie.** Wybór materjałów krajowych i zagranicznych. Ceny od **najprzystępniejszych** dla każdego, w żądaniach **wykwintnych** również umiarkowane. Sposób brania miary na prowincję wysyła się. **Gotowej roboty** także korzystnie nabyć można. 519



SKŁAD 32

Materjałów opałowych, Owsa i Siana prassowanego
Łapińskiego Augusta i S-ki.

Skład Jerozolimska Nr 73.— Kantor Składu, Zgoda Nr 1, wprost Przeskok.

CHOROBY PIERSI

—14—

Osobom dotkniętym *chorobami piersi, kanałów oddechowych* albo *płuc*, jako to : *nieżytami, suchotami, katarami i uporczywemi kaszlami* należy używać

SYROPU Z PODFOSFORANU WAPNA
PP. GRIMAULT I K°

Lekarstwo to od wielu lat przez lekarzy całego świata zapisywane, sprowadzało zawsze zadziwiające uzdrowienia.

Pod jego wpływem ustaje kaszel, znikają nocne poty i stan gorączkowy, chory przyjmuje pokarm jak należy i przychodzi w krótce do dawnego zdrowia i tuszy.

Żądać podpisu GRIMAULT i Ko i pieczęci francuzkiego rządu.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULIGA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

BÓL ŻOŁĄDKA
WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

45

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach : *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna « BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach : w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU : **Hottot-Boudault, 7,** AVENUE VICTORIA.

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Stejnera, pani Sierzputowskiej i we wszystkich aptekach.

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63. 36r

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**



Wyłączna FABRYKA PIANIN



Jana Dützа,

Elektoralna 20, poleca piękny wybór Pianin do sprzedania, za przystępną cenę. Wynajmuje i przyjmuje reperacje i strojenie. 189

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprowadzania na powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw : **rozdrażnieniom w piersiach, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.**

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.

46 —

W mieście Skierniewicach,

DOM

z zabudowaniami gospodarczemi, ogrodem fruktowym, o doborowych gatunkach drzew owocowych, oparkaniony, w miejscu ustronnem, a jednak w środku miasta, bardzo wygodny na letnie mieszkania, jest do sprzedania w cenie **rs. 5,000.** — Wiadomość u Notarjusza w Skierniewicach. 361r

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,

NIECAŁA № 4. 36r

Po rs. 13

sążeń kubiczny drzewa olszowego.—**Leszno 18,** m. 26, z dostawą na miejsce. 204

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 13-go lutego 1883 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.35	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 05	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 22½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 60	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d	100	—.—
„ „ „ m	99 90	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94 25	—.—
„ „ „ II	92 10	—.—
„ „ „ III	92 00	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	- —	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.40	—.—
„ „ małe.	87.25	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.00	—.—
II „ „ rs. 100	91.00	—.—
III „ „ rs. 100	91.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp..	—.—	—.—
Akcje dr żel. fabryczno-łódzk.	—.—	132.
Akcje Banku handl. w Wars.	303.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	303.	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi.	—.—	3[illegible]0.
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	153.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1250.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	340.
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin..	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zastawnych 4% kop. —

Od Listów zast. nowych 5% kop. 70 15/18.

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k 183⅓.

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 141⅔

Od Listów likwidacyjnych kop. 80.

TARGI „na placu Witkowskiego."
Dnia 8 lutego 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała.......	—	—	675	720
„ „ wyborowa .	—	—	785	880
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	485
„ średnie...........	—	—	—	—
„ wadliwe..	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	4	450
Owies............... 141 f.	—	—	265	315
Gryka .... 202 f.	—	—	4 50	5
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	950	10
Rzepak rapos zim 212 f.	—	—	1050	11
Groch polny 262 funt...	—	—	570	720
Ziemniaki...............	—	—	—	—
Masło świeże funt.......	—	—	—	—
„ solone pud.........	—	—	—	—
Siana pud...............	45	55	—	—
Słomy pud	25	28	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	16	17	—	—
„ „ miękie „	14	15	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 1200, żyta 1500, jęczmienia 40 owsa 50, grochu polnego korcy 60.

Koniczyna czerwowa od rs. 55 do 65, biała od rs. 65 do 75.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teresp. z d. 12 lutego 1883 roku.

Pszenica wyborowa 128 — 140 średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 83—84, średnie 80—82, ordynaryjne 76—78.

Jęczmień wyborowy 75—89. średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 84—87 średni 80—83 ordynaryjny 70—80.

Groch 90—102 **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115 — 125 śred. — —. ordynaryjna — — —

B. Werner et Comp.

Cena okowity:

z dnia 13 lutego 1883 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 68*.

„ garniec rs. 2 kop. 50.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godziny	Odchod. minut	Przych. godziny	Przych. minut
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy.........	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna).....	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klassy........	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy.........	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy.........	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy.......	7	15 w	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.........	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy.........	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.

DYREKCJA
Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

Zawiadamia właścicieli listów zastawnych miasta Warszawy Serji 2-ej, iż w zastosowaniu się do Art. 40 Ustawy Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, rozpoczętem zostanie z dniem 21 Lutego (1 Marca) r. b. dołączanie do listów Serji 2-ej kuponów pierwszej zmiany na następne lat dziesięć, to jest na przeciąg czasu od włącznie II półrocza 1883 po włącznie I półrocze 1893 r.

Dla otrzymania tych nowych kuponów złożone być winny w Kasie Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy listy Serji 2-ej przy stosownej deklaracji, w której wymienić należy numera składanych listów w porządku kolejnym i z rozdziałem na gatunki podług wartości nominalnej.

Blankiety do deklaracji udzielane będą bezpłatnie w biurze Dyrekcji.

Przyjmowanie listów odbywać się będzie codziennie wyjąwszy dni świątecznych i poniedziałkowych, od godziny 10 zrana do 12 w południe, wydawanie zaś listów wraz z dołączonemi do nich kuponami uskuteczniać się będzie również codziennie wyjąwszy dni świątecznych i poniedziałkowych od 1-ej do 3-ej z południa.

Na składane listy wydawany będzie kwit z wymienieniem daty w której listy wraz z kuponami do nich dołączonemi zwrócone zostaną.

Nadsyłający pocztą listy zastawne obowiązany jest na podaniu przy którem listy przesłane będą, wypisać dokładny i czytelny adres miejsca do którego i przez jaką mianowicie ostatnią stację pocztową listy te wraz z dołączonemi kuponami mają mu być zwrócone.

Opłata pocztowa za przesyłkę z asekuracją o ile by fundusz na to nie był nadesłanym, lub też nadesłany nie wystarczył, pokrytą będzie z wartości kuponu II półrocza 1883 r., który w tym celu w potrzebnej ilości zdyskontowanym zostanie, pozostała zaś reszta z otrzymanej w ten sposób gotowizny do przesyłki listów dołączoną będzie.

Tak odbieranie nadsyłanych pocztą listów zastawnych, jako też i ekspedjowanie tych listów z dołączonemi do nich kuponami, uskuteczniać się będzie jeden raz w tygodniu, to jest w dnie poniedziałkowe.

Nadmienia się przytem, że do listów zastawnych Serji II-ej złożonych do depozytu zachowawczego Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, nowe kupony bez zgłaszania się osób interesowanych dołączone zostaną. 492r

OSTRZEŻENIE.

Z powodu pojawienia się w handlu Piwa w butelkach opatrzonych etykietą

PIWO ŻERAŃSKIE.
Wyłączna Sprzedaż
ELEKTORALNA 3. | PRZECHODNIA 5.

z korkami wszakże nie stęplowanemi, ostrzega się niniejszem, że

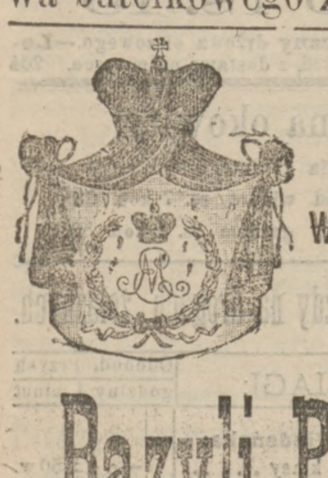
Skład Piwa Żerańskiego,

wtedy tylko poręcza za oryginalność i dobroć tegoż Piwa, jeżeli korki są opatrzone stęplem:

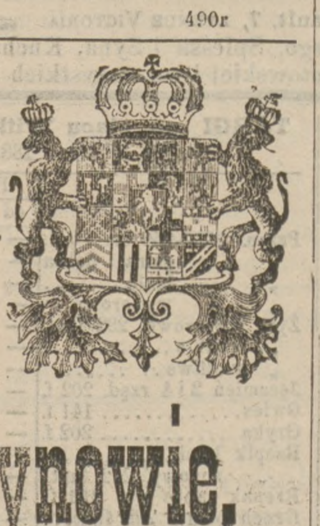
na obydwóch końcach, — **na bokach.**

PIWO ŻERAŃSKIE

Administracja Składu i wyłącznej sprzedaży Piwa butelkowego Żerańskiego. 490r



Dostawcy Dworu w Cesarstwie i zagranicą.



Bazyli Perłow i Synowie.

Polecają wyższe gatunki Herbaty: **Czarną** od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 kop. 50,—**Kwiatową** od rs. 3 do rs. 5,—szczególnie polecają **Herbatę Czarną** na rs. 1 kop. 60, rs. 2 i rs. 2 kop. 50.

Ceny Cukru i Kawy najprzystępniejsze.

Główną sprzedaż Świec Stearynowych Newskich.

Magazyny w Warszawie:

1. Główny, Nowy-Świat № 31.
2. Róg Rymarskiej i Leszna № 10.
3. Elektoralna № 10.
4. Długa № 11.
5. Marszałkowska № 44.
6. Na Pradze, dom Sokołowskiej.

Nadmieniamy, iż Główny nasz Skład pozostaje w tem samem miejscu gdzie dotychczas od lat 15 egzystuje. 493r

Transmissje, Maszyny i Odlewy, 484

w fabryce **Braci Geisler,** Przyokopowa wprost Leszna Nr 5068.

Najtrudniejszem zadaniem familijnem jest bez zaprzeczenia oszczędne sprawianie
WYPRAW,
lecz znany powszechnie ze swej taniości Skład Towarów,

przy rogu ulic: DZIKIEJ i NOWOLIPEK, dom Brauna № 1, mieszk. № 4, trudne to zadanie o połowę ułatwia, sprzedając niżej wymienione towary po cenach dotąd niebywałych, a mianowicie:

KOŁDRY adamasz., watowe, szerokie, prześlicz., po rs. 8 kop. 50.
KOŁDRY atłasowe, wełn., z indyjskiego tybetu, po rs. 9 kop. 50.
KOŁDRY atłasowe jedwab., cudow., watowe, po rs. 13, wszędzie rs. 20.
KOŁDRY pikowe, różowe, niebieskie, białe i inne, po rs. 3 kop. 25.
KOŁDRY sławuckie wełn., po rs 3, rs. 3 kop. 50, rs. 4, rs. 6 i 7.
PRZEŚCIERADŁA pod koł. wyb., zupełnie gotowe, po rs. 1 k. 50.
KOSZULE damskie, ubrane wstawkami i longietami, po kop. 90.
KOSZULE dam. creton., z wstawkami i longietami, po rs. 1.50 i 1.75.
KOSZULE damskie z Bielefeldskiej weby, prześliczne, bogato ubrane, po rs. 3.
PRZEŚCIERADŁA obręb. i znaczone, bez szwu, $3\frac{1}{2}$ łok. dług, $2\frac{1}{2}$ szer., po kop. 90.
PRZEŚCIERADŁA czysto płócien., najtrwalsze, bez szwu, po rs. 1.75.
POWŁOCZKI gotowe cretonowe, po kop. 75.
SZTUKA WEBY Bielefeldskiej, prześlicznej, na 15 koszul damskich, lub męzkich, za rs. 25, wszędzie kosztuje rs. 35.
SZTUKA PŁÓTNA zagranicznego 66 łokci, za rs. 20.
SZTUKA PŁÓTNA krajowego, $30\frac{1}{2}$ łokcia, za rs. 4 kop. 50.
KASZMIR czarny lub kolorowy, 2 łok. szer., po k. 70 czysto wełn.
KASZMIR biały, prześliczny na ślubne suknie, po kop. 90.
ATŁAS czarny i kolorowy, po kop. 65 i kop. 70.
ATŁAS biały prześliczny, po kop. 70, 80, 90 i rs. 1.
CRETON biały (zdrowia), wyborowy, $1\frac{1}{2}$ łok. szeroki, po k. 13 i 15.
PERKAL biały, $1\frac{1}{2}$ łok., po $11\frac{1}{2}$, najlepszy zaś kop. $12\frac{1}{2}$.
CREASS wyborowy, po k. 10, 12 i 13.
MADEPOLAM angiel. lub fran., 7 ćwierci szeroki, po kop. 25.
VICTORIA najcieńsza, na kaftaniki i penioary, po kop. 25 i 30.
DRELICHY na materace i wsypy, po kop. 35 niciany.
RĘCZNIKI czysto lniane, po kop. 40 i 50.
STOŁOWA BIELIZNA po cenach nadzwyczaj tanich.
BARCHANY wyborowe różnych fabryk, po kop. 16, 18, 20, 25 i $27\frac{1}{2}$.
PURPUR na wsypy, najlepszy gatunek, po kop. 25.
PIKA najlepsza na kaftaniki damskie, po kop. 15.
DYMKA wyborowa, prześliczne desenie, po kop. 15.
FLANELKA na suknie i szlafroki damskie, po kop. 70 i 75.
KORTY wyborowe damskie, $2\frac{1}{2}$ łok. szerok., po kop. 75.
WSTAWKI I LANGIETY bardzo tanio,

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością.—Adresować proszę: **IZ. HERTZ, ulica Dzika dom Brauna № 1.** 168

Czy żyje i gdzie się znajduje

Ludwika z Załęskich. 495

WARENBACH

żona fotografisty, pochodzenia polskiego, urodzona w gm. Kamionka, pow. Wieluńskiego, gub. Kaliskiej. Pragnie o tem wiedzieć jej ciotka, zamieszkała w Częstochowie. Uprasza się o nadesłanie wiadomości do Redakcji „Kartki ogłoszeń", w Częstochowie.

OWIES

do sprzedania 80 korcy po 80 kop. za pud, na Saskim placu, dom Skwarcowa № 7, u stróża Justyna. 543

TANIE NUTY.

Wybór wielki **Nut tanich** jako też zwyczajnych wydań w kraju i za granicą wydawanych, znajdują się stale w księgarniach **Maurycego Orgelbranda,** w Warszawie naprzeciw posągu Kopernika. **Filja** przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

Nowości i zapasy co tydzień nadchodzą i mogą być **do wyboru** za umową udzielane.

Katalogi bezpłatne.

Nuty na wszystkie instrumenta w Instytucie Muzycznem w Warszawie używane, znajdują się w powyższych składach, a w razie chwilowego braku w ciągu 6—8 dni sprowadzone być mogą.

Uczniowie i uczennice Instytutu Muzycznego, otrzymują Nuty pod wyjątkowemi warunkami. 702—r

Lecznicza bezpłatna dla niezamożnych chorych, z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 [illegible] **Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 11 do 12 **profesor Szokalski** i **dr. Piaszczyński.** Choroby oczu; we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci; wtorki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Malinowski.** Choroby wewnętrzne i dzieci w poniedziałki, środy i piątki.

Od 12 do 1 **dr Guranowski.** Choroby uszne, codziennie, prócz świąt.

Od 1 do 2 **dr Zweigbaum.** Choroby właściwe kobietom, codziennie prócz wtorków.

Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne. Codziennie prócz świąt.

Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby nerwowe; we wtorki i piątki.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby płuc i gardła; w piątki.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie prócz świąt.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne; w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Sztembarth.** Choroby kobiet; w poniedziałki, środy i soboty.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtuszewskiego, Stare-Miasto № 11.

Do fabryki fryzek, Muranowska 38

potrzebne są 529
PANNY

Poprzednia praktyka nie jest wymagalną, gdyż nauka w fabryce udziela się. Wiadomość na miejscu.

Dla Amatorów ptaków. 508



Przybyłem z pięknie śpiewającemi kanarkami, gadającemi papugami i amerykańskiemi ptakami i słowikami inseperable, oraz wiele innych gatunków ptaków. Mam nadto mopsy, Pinczery i buldoki oryginalne angielskie.—Nowo-Senatorska № 5. hotel Litewski.—**Ernest Peschel.**

Ogłoszenie.

Lejb Gwardji Pułk Litewski, podaje niniejszem do wiadomości, iż na mocy decyzji Wileńskiego Zarządu Okręgowego Intendentury, w Piątek, t. j. dnia 4 (16) bieżącego miesiąca Lutego, o godzinie 11 z rana, na dziedzińcu koszar Ujazdowskich, w których się mieści Lejb Gwardji pułk Litewski, będzie się sprzedawać przez licytację sukna ciemno zielone, nie gręplowane, bez plomb, w ilości arszyn. **dwadzieścia jeden** werszków **dwa**, oszacowane na rubli **trzynaście** kopiejek **siedemdziesiąt trzy.** 481

UCZEŃ

z patentem gimnazjalnym, któryby cokolwiek mówił po niemiecku i francuzku i pisał temi językami, potrzebny jest do kantoru komisowo-handlowego. Oferty piśmienne w języku niemieckim pod lit **P. W.** adresować należy do biura ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 455r

Do wynajęcia dwa Lokale

Jeden od 1 Kwietnia r. b., przy ul. Ordynackiej № 2, vis-à-vis budującego się cyrku, na parterze, zdatny na cukiernię lub restaurację, przy którym może być urządzona stała werenda na kilkanaście stołów. Zgłaszać się można do obejrzenia i informacji do rządcy domu. Drugi od każdego czasu przy zbiegu: Niecałej, Wierzbowej i nr. Kotzebue № 1, na 2 piętrze, złożony z 5 pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, stróż miejscowy wskaże. 512

Pianistka

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące.—Tamka № 13. mieszk. 6. 284a

Zysk czy Strata?

Tablice uwidoczniające równowartości kursów Berlińskich, Warszawskich i Petersburskich, są do nabycia we wszystkich księgarniach. 448

Cena rs. 1.

SER najlepszy i najtańszy w składzie owoców **W. ZALEWSKIEGO, Senatorska № 2,**

na sposób szwajcarski ℔ 30 k., Ser litewski prawdziwy holenderski, owczy, śmietankowy, Gambrino, chołmoński i oryginalny szwajcarski i takowy sprzedaje na funty, pudy i kopy. Biorącym na pudy, odstępuje się rabat. Masło prawdziwe litewskie w wyborowym gatunku, po k. 26 i takowe mam honor polecić. Przy składzie owoców urządziłem wielki dobór Sielaw, Łososia, Siomgi, Śledzi łososiowych, Śledzi pocztowych, marynowanych, oraz Kawioru astrachańskiego, grubo ziarnistego, mało solonego.—Za dobroć towarów Skład poręcza.—**W. Zalewski.** 457

Wodociągi, Zlewy,

Waterklozety, Pompy, Sikawki.

Fabryka Hydrauliczna WISŁA

T. Chądzyńskiego, i K. Saskiego,

Nowy-Świat 53. 389

Roboty drenarskie, świdrowe i wszelkie reperacje wykonywa.

Dwa Pokoje

z przedpokojem, kuchnią, wygódką, zlewem i wodociągiem, na 1-em piętrze od frontu, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 200 rocznie, przy ul. Tamka № 9, 10 minut drogi od Krakowskiego-Przedmieścia. Wiadomość na miejscu u właściciela 491

KORZYSTNE.

Na dogodnych warunkach **fabryka pieców** z zabudowaniami i placem, pod budowę za rogatką Belwederską.—Wiad. w Kancelarji Wójta gminy Mokotów. 497

STOKFISZ

NA PORCJE

od dziś zacznie być podawanym w składzie win Edmunda Langner, dawniej Riedla i podawać się będzie przez cały post codziennie jak to ma miejsce corocznie od 1830 r. w tym czasie, również otrzymano i poleca się Sz. Publiczności Minogi Elbląskie, duże wybierane, Łosoś wędzony NB. prawdziwie elblągski i szwedzki w puszkach, Makrele, Fiszruladу, Sardynki angielskie, w ostrym sosie i francuzkie w oliwie i pomidorach, Kilki rewelskie, różne konserwy rybne, w puszkach, oraz wyborną Kawę Jamaika, która tak powszechną i zasłużoną zyskała ocenę, można ją mieć też już przygotowaną. 481

PAROWA FABRYKA

Cukierków angielskich i Czekolady

„FORTUNA,"

Skład główny w Warszawie róg Zimnej i Elektoralnej Nr 13,

poleca swoje wyroby Cukrów angielskich, nie ustępujące w niczem wyrobom fabryki Landrina, Bormana i tym podobnych.

FORTUNA — MARQUE DE FABRIQUE

UWAGA. Fabryka odpowiada tylko za dobroć wyrobów opatrzonych jej marką, o zwrócenie uwagi na którą upraszamy. 3145

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby mezkiej i dla chłopczyków, tak krajowej jak i zagranicznej roboty, od najtańszej do najbardziej eleganckiej. Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon. O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH,

2. Miodowa 2. r—40

Stowarzyszenie Spożywcze

„MERKURY"

posiada SKLEPY:

Nr 1.	**Nowy - Świat pod**	**Nr 76.**
Nr 2.	**Podwal**	**Nr 17.**
Nr 3.	**Elektoralna**	**Nr 33.**
Nr 4.	**Marszałkowska**	**Nr 45.**
Nr 5.	**Nowolipie**	**Nr 3.**
Nr 6.	**Krucza róg Hożej**	**Nr —**
Nr 7.	**Twarda pod**	**Nr 18.**

W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie **produkta spożywcze i kolonjalne** w gatunkach **wyborowych.**

W sklepie przy ulicy **Marszałkowskiej Wino Bordeaux**, sprowadzane przez Zarząd **z Francji: Wina Węgierskie, firm Fukiera i Stępkowskiego, Wódki, Araki, Likiery firmy Sznajdra, oraz Wina Krymskie, poczęwszy od kop. 30, oraz Szampańskie, od kop. 75 do rs. 2, za butelkę.**

Wina Krymskie znajdują się też w sklepach, przy ulicy: **Nowy-Świat, Elektoralnej, Kruczej i Twardej.**

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą wpisu rs. 1 i udziału rs. 10, który opłacony być może bądź w całości, bądź też kompletowany z dywidendy przypadającej od zakupów.

Po złożeniu samego wpisu, nabywa się już prawo do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe wyrównywające ilości zapłaconych pieniędzy, które oprócz dowodu do dywidendy, stanowią także kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można nabywać za markami: drzewo, węgiel, naftę, pieczywo, wędliny i t. d.

Zapisywać się na członków można we wszystkich sklepach i w kantorze, Podwal Nr 17. 48r

Ważne na czasie!

sprzedaje po cenach najniższych:

SZYNY do budowli wszelkich rozmiarów.

SZYNY zwane (Grubenschienen).

BELKI żelazne, najtrwalszej konstrukcji.

ANKRY bardzo akuratnej roboty.

Na placu Twarda № 11, gdzie skład cementu B. Perla, lub w Kantorze Erywańska № 5, mieszk. 11.

ST. NEUFELD.

Wszelkie zamówienia nawet listowne będą niezwłocznie załatwiane z jak największą akuratnością. 477

KONICZYNĘ

czerwoną, białą, Tymoteuszek i Szporek, w każdej ilości, kupuje i przyjmuje w komis Dom Handlowo-Komisowy A. Rodkiewicz, w Warszawie, Miodowa № 15. 276

Specjalny HANDEL NABIAŁU

Chmielna № 4, podejmuje się dostawy mleka świeżego i zbieranego w większych i mniejszych ilościach. Sprzedaje **mleko** na miejscu, świeże, zbierane, zsiadłe i gotowane gorące w każdym czasie.—Tamże sprzedaż wszelkich produktów nabiałowych. 154

Skład nowo otworzony

„pod łososiem"

w gmachu Dobroczynności, róg Bednarskiej, № 22, wszelkie marynaty i konserwy ryb krajowych i zagranicznych, poleca na POST Sz. Publiczności, mianowicie pp. Restauratorom, po cenach przystępnych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 4 7

FLANELE

KASZMIRY

czarne i kolorowe, jako specjalność, oraz **materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

KORCIKI — FLANELE — KORCIKI 221r

Litewskie Masło

wyborowe, po k. 32½, sprzedaje się w godzinach od 10 rano do 1, w partjach nie mniej jak 20 ℔. Chmielna 7, stróż wskaże. 524

Rs. 5

przeznacza się za odniesienie na ul. **Widok № 19,** do mieszkania **№ 9,** papierów zwiniętych w portfel skórzany, zgubionych w przejściu od Placu Zamkowego na ulicę Widok, dnia 7 b. m. 469r

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA,

otrzymała na skład główny, następujące dzieła:

Barański dr Antoni. Chów koni, poprzedzony wykładem ogólnych zasad hodowli zwierząt gospodarskich.—Cz. I, za całość rs. 5.60.
Chrzanowski W. Budowla mieszaniną wapna z piaskiem, oraz sposób robienia cegieł wapienno-piaskowych z objaśnieniami illustrowanemi. Włocławek. k. 85.
Buszczyński St. Pielgrzymka do grobu Bolesława Śmiałego, k. 30.
Buczwiński Leon. Weterynarja popularna. Poznań k. 40.
Dumas Al. Hrabia Monte-Christo —Wydanie II-e. Tom 1, 2, 3, 4. Lwów. 8 tomów rs. 6.
Deslys Karol. Przebaczenie, powieść. Piotrków. k. 40.
Gawroński Fr. Podręcznik praktyczny o plantacji buraków cukrowych. Poznań, k. 50.
Hauser Leopold. Monografja miasta Przemyśla z widokami i planami miasta. Przemyśl. rs. 1.80.
Jeleński Jan. W sprawie samorządu miast naszych, (kilka uwag praktycznych), k. 20.
Jerzykowski dr Stan. Popularny wykład o budowie, pożywieniu i pielęgnowaniu ciała ludzkiego, podług najnowszych źródeł; wydanie II-e. Poznań, rs. 1.50.
Koźmian Stan. Dzieła dramatyczne Szekspira, w skróceniu opowiedziane z przytoczeniem celujących ustępów. T. 17. Poznań, rs. 2.50.
Mańkowski Wacław. Notaty gospodarcze z podróży po Anglii, k. 90.
Niemojowski Ludwik. Gawędy, rs. 1.
Podróż S-ej Anieli Merici, do Ziemi Świętej. Poznań k. 25.
Rejchman Br. Teorja Darwina w stosunku do nauki i życia. Szkic ogólny. k. 50.
Rostafiński. Karol Darwin, k. 40.
Schmidt Oskar. O zwierzętach. Tłóm. dr. S. Kruszyński, k. 80.
Schwartz Z. M. Ofiara zemsty, powieść. Lwów, rs. 1.35.
Sewer. Szkice z Anglii, w 3-ch częściach, Lwów, rs. 1.80.
Starzeński Hr. Sen trefnisia, komedjo-dramat, w 3 aktach wierszem. Lwów, k. 45.
Suligowski A. W kwestji sądów gminnych i pokoju, (polemika), k. 15.
Urbanowska Zofja. Cudzoziemiec, opowiadanie rs. 1.
Vlach dr Jarosław. Ląd afrykański, w świetle najnowszych badań. Przekład z czeskiego. k. 50.
Wernic H. Pierwszy rok nauki systematycznej. Wilno, rs. 1.50.
Zbiór praw. Postanowienia i rozporządzenia rządu, w gubernjach Krol. Polsk. obowiązujące, wydane po zniesieniu w 1871 r., urzędowego wydania „Dziennika Praw", zebrał i przełożył Stefan Godlewski. T. X. rs. 1.50.
Zwyczaje towarzyskie w ważniejszych czynnościach życia przyjęte, według francuzkich dzieł spisane. Wyd. IV-te, poprawne i pomnożone. Kraków, k. 75. 389

C E N Y
WĘGLA I DRZEWA
w Składzie Głównym
F. ŁAPIŃSKIEGO,
W WARSZAWIE,

Korzec Węgla najlepszego. grubego z odstawą	rs. 1 kop. 5.
„ „ z własnej kopani „Jan", grubego, z odstawą .	rs. 1 kop. —
„ „ „ „ kostkowego z odstawą	rs. — kop. 95.
„ „ drzewnego do samowarów z odstawą	rs. 1 kop. —.
Węgle kowalskie franco Skład główny, pud	rs. — kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego z odstawą . .	rs. 15 kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „	rs. 16 kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „	rs. 17 kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.
Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechę Magistratu ostemplowanych.
Zabierającym własnemi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, o rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.
r50 **Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Lutego r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1883 do Warszawy:
1) 100 sążni kwadr. foremnych kostek kamiennych z granitu norwegskiego, od rs. 43 za sążeń kwadr.
2) 1,000 sążni kwadr. zwyczajnych kostek kamiennych, z takiegoż granitu, od rs. 28 za sążeń kwadr.
3) 1,000 sążni bieżących bortnie z takiegoż granitu, od rs. 10, za sążeń bieżący.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 4530 i na koszta ogłoszenia rs. 100. które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1883 do Warszawy (wypisać z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . . . (wypisać cyfrą i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 4530 i na koszta ogłoszenia rs. 100 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 387—r

ZAWIADOMIENIE.

Wyłączność sprzedaży **Lampek wiecznych kieszonkowych,** upoważnia mnie do ostrzeżenia **pp. Handlujących,** o zaszłych nadużyciach i oddaniu na drogę sądową, sprawy nabywania tychże lampek pokątnie.—**Adam Nowakowski.**
Bielańska № 3, Hotel Lipski.

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA
w Warszawie,
otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.:

Teoretyczna i praktyczna
Nauka Weterynarji homeopatycznej,
czyli homeopatyczny sposób leczenia zwierząt domowych,
przez
Antoniego Kaczkowskiego,
Dra wszech nauk lekarskich.

W 8-ce, 570 str. z 8 drzewor. Cena **rs. 3.**

Tegoż samego autora, wymieniona księgarnia posiada niemniej następujące dzieła:
Nauka Homeopatji, w 2 tomach, rs 8.
Poradnik dla matek o pielęgnowaniu i wychowaniu dzieci oraz leczeniu ich chorób. rs. 1.
Prezerwatywne środki dla zapobieżenia zarazie bydlęcej, ospie owczej i wściekliźnie, kop. 45.
Cholery azjatyckiej homeopatyczny sposób leczenia, kop. 27½.
O dyjecie homeopatycznej w słabościach zapalnych i chronicznych, k. 18.

—o—

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji, w Petersburgu w Centralnej Homeopatycznej Aptece. 3039r-

---

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA,
otrzymała na skład główny następujące dzieła

Currer-Bell, Janina, powieść z angielskiego, przekład Emilji Dobrzańskiej, kop. 90.
Deslys Karol, Przebaczenie, powieść, przekład z francuzkiego, kop. 40.
Dygasiński, O Kanarku lekcja poglądowa, kop. 10.
Przyborowski W., Za grzechy krwi, powieść, kop. 45.
Świetla Karolina, Córka kamieniarza, powieść ludowa, przekład z czeskiego Marji Grabowskiej. kop. 60. 437r

---

CERATY obrusowe i na barchanie na pokrycia stołów, fortepianów i t. p. w najlepszych gatunkach.
CERATY na pokrycia mebli, zwane skórą amerykańską, z najsłynniejszej fabryki Croquett'a.
CERATY podłogowe wszelkiego gatunku.
CERATOWE dywany, pod stoły, umywalnie i t. p. użytek.
CERATY do pakowania posyłek, bardzo tanie.
PAPIER pokostowy nieprzemakalny do obwijania posyłek wewnątrz, t. j. bielizny, papierów, książek i t. p.
CERATY na podkłady (wyksatyna).
PŁÓTNO gumowe, jedno i obustronne, najpraktyczniejsze na kompresy i chirurgiczny użytek.
IMITACJA GUMY czarnej, nieprzemakalnej, na kółka do wózków (opony).

P o l e c a: 282r
Skład Fabryczny Cerat
pod firmą:
J. FRANASZEK,
dawniej **A. VETTER & Comp.,**
15. Krakowskie-Przedmieście № 15.

RĘKAWICZKI
paryzkie i wiedeńskie
oraz Wachlarze
z najlepszych fabryk, nadeszły i są w wielkim wyborze
w Magazynie
TOWARÓW Galanteryjnych
LUDWIKA WORTMAN,
Wierzbowa № 3, wprost Gmachu Teatralnego. 276r

Majątek Ziemski
potrzebny jest w zamian na dom wielki i mniejszy.—Uprasza się o dokładny adres i opis takowego, róg Złotej i Wielkiej № 6. mieszkania № 21. 499

Nakładem i drukiem **S. Lewentala,** Nowy-Świat Nr 39, wyszedł

WYBÓR POEZYJ ADAMA NARUSZEWICZA,
z dołączeniem kilku pism prozą oraz listów.
Cena rs. 1 kop. 50.

Nabywać można u Wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. 433

Jest do sprzedania
D O M
z Ogródkiem owocowym, na przedmieściu.
Wiadomość: Róg Leszna i Marszałkowskiej, Nr 56. w Dystrybucji. - 424—

Makuchy mielone 522
lniane i rzepakowe, po 1 rs. pud, we wszelkich ilościach, jak również olej lniany i rzepakowy do maszyn i palenia, sprzedaje **Fabryka ekstrakcyjna, Kozietulski, Sikorski i Sp.** Adres: Praga-Szmulowizna.

Okazały Sklep narożny
wraz z urządzeniem i gazem, oraz z 2-ma pokojami i piwnicą, do wynajęcia na **Handel Win, Korzeni, Skład Wódek** lub inny jaki proceder. Wiadomość na miejscu **Nowolipie № 15.** wprost Karmelickiej u **właściciela domu.** 485

Potrzeba 63 sążni kamieni
do brukowania ulicy.—Wiadomość: Żelazna № 20E, stróż wskaże. 340

W mieście pow., 3 godz. koleją od Warszawy odległem, pożądanym jest 510
LEKARZ.
Bliższa wiad. Bracka 9, mieszk. 4, 2 piętro.

Węgle i Drzewo.
Włodzimierska Nr 3.
Ceny najniższe, gatunki wyborowe, odstawa natychmiastowa. Biorącym **Węgiel** na wagony Kantor odstępuje znaczny rabat. 371

Bardzo korzystny interes 503
od lat kilku egzystujący na jednej z pryncypalnych ulic do odstąpienia z powodu słabości właścicielki, każdej chwili zakład cukierniczy z piekarnią itp. utensylja. Kto chce mieć stałe i dobre utrzymanie dla rodziny, niech przystąpi do kupna **ręcząc za powodzenie,** Kapitał potrzebny około 3,000 rs. Wiadomość udzieli p. Malinowski. sklep obuwia, Świętokrzyzka 1, róg Nowego-Światu.

WE FLORENCJI
do sprzedania (dom z ogródkiem)
VILLINO
o 10 pokojach prócz suteren, murowany, doskonale zbudowany, z wszelkiemi wygodami i komfortem, w najlepszej części miasta i najlepszem położeniu hygjenicznem. Cena 50.000 franków.—Zgłosić się do p. d-ra Artura Wołyńskiego, via della Scala 43, we Florencji, w Warszawie zaś do adwokata Juljana Jasińskiego. Długa 3?. 502

TEATR
w mieście Łodzi,
w hotelu Victoria, do wynajęcia w każdym czasie. Wiad. na miejscu u p. Dietricha, lub w Warszawie. Elektoralna № 9, u właściciela domu. 506



KARETA
potrójna, u ż y w a n a, Kocz z fordeklem, Faetony, Wolanty i Bryczki.—Ulica Śliska № domu 13. 457

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Lutego r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1883 około 2,900 sążni kub. piasku, do brukarskich i innych robót w Warszawie, od rs. 6 kop 50, za sążeń kub.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 1900 i na koszta ogłoszenia rs. 75, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą ktorej podejmuję się dostawy w r. 1883 około 2,900 sążni kub piasku, do brukarskich i innych robót, w Warszawie, po rs. . . . . . za sążeń kubiczny, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 1900 i na koszta ogłoszenia rs. 75, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 386—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Lutego 1883 r. o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę domku drewnianego dla stróża i parkanu, na b. Cmentarzu Świętokrzyzkim, przy ulicy Koszyki, od sumy anszlagowej rs. 3,150.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu, wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 315 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, anszlag i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy domku drewnianego dla stróża i parkanu, na b. Cmentarzu Świętokrzyzkim, przy ulicy Koszyki, za sumę N. N. rs., N. N., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 315 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko 479—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Lutego (5 Marca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1883 robót brukarskich w 3 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około 4,461 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 40, ktpze nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1883 robot brukarskich, w 3 i 6 oddziale inżynierskim. m Warszawy, za sumę N. N. rs., N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 40. przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 460—r

CERATY-OBRUSY-SKÓRĘ

najlepszego gatunku, ceratowe białe, amerykańską na meble,

GZEMSY-ROLETY

do firanek do okien

poleca po najprzystępniejszych cenach skład obić papierowych

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, Pałac Blanka, 38r

Firma przewozu i ubezpieczania towarów

B-ci D. W. TUTUNOWYCH i S-ki,

mająca swe kantory i oddziały w Moskwie, Tyflisie, portach Czarnego i Kaspijskiego morza, otworzyła obecnie tu swój kantor i załatwia następujące operacje:

1) **Transportuje towary do miast: Moskwy, Tyflisu, Erywanu, Aleksandropola, Elizawetpola, Szuszy, Władykaukazu, Kutaisu, Gori, Poti, Odessy, Baku, Rostowa nad Donem, Taganrogu i innych portów wymienionych mórz.**
2) **Wydaje pożyczki na wysłane towary.**
3) **Dyskontuje swoje przekazowe świadectwa i weksle znanych jej osób.**
4) **Przyjmuje weksle do inkasso.**
5) **Kupuje towary na rachunek wysyłających.**
6) **Sprzedaje bakalje, jak: rodzenki, migdały i t p.**

Kantor mieści się: Nalewki, dom Machotkina № 9. 470

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 41r

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : *St Raphaël*

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), Franca

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.e Bryndzy, etc., etc.

i u Henryka Welt, Nalewki.

Od Zarządu Zakładu Zdrojowego w Szczawnicy,

Z d. 1 Stycznia 1883 r., objął pan Henryk Mattoni c. k. nadworny dostawca w Wiedniu, wyłączną sprzedaż i rozsyłkę Szczawnickich wód mineralnych, o czem Zarząd zawiadamia i uprzejmie uprasza wszelkie zamówienia adresować do p. Henryka Mattoniego w Wiedniu, Maximilianstrasse Nr 5. Zamówienia do Zarządu w Szczawnicy nadesłane, odstąpione będą p. Henrykowi Mattoniemu do bezzwłocznego uskutecznienia. Ekspedycja nastąpi w sposób przez zamawiającego wskazany, a cena wody ze źródeł Józefiny, Magdaleny, Szczepana i Walerji zostaje dotychczasowa i wynosi:

loco Szczawnica	1 skrzynia	o 50	flaszkach,	 10	złr.	50	cnt. w. a.
„ „	1	„ o 25	„	 5	„	50	„ „
loco Stary Sącz	1	„ o 50	„	 11	„	—	„ „
„ „ „	1	„ o 25	„	 5	„	75	„ „
loco Tarnów	1	„ o 50	„	 11	„	50	„ „
„ „	1	„ o 25	„	 6	„	—	„ „

Zarząd Zakładu Zdrojowego w Szczawnicy. 413

W dniu 14 Lutego, to jest we Środę, rozpocznie się

W MAGAZYNIE BŁAWATNYM

EDMUNDA MAKOWSKIEGO,

przy placu Teatralnym,

WYPRZEDAŻ

Towarów pozostałych z zeszłorocznych sezonów.

Wyprzedawane będą:

Towary wełniane i półjedwabne, Matelasse na okrycia damskie, Velvety gładkie i wyciskane, Satinetty i Perkale francuzkie, oraz

WIELKA ILOŚĆ RESZTEK.

Wyprzedaż trwać będzie dni 3. 478

Biuro Nauczycielskie Kaucjonowane J. Sciborowskiego,

Nowo-Senatorska Nr 4.

Żądane są: Nauczycielki z patentem i wysoką muzyką; Nauczyciel, skończony filolog, mogący przygotować chłopca do szkół w Galicji; Nauczyciel włoch, mówiący po francuzku. BONY francuzki z muzyką dobrą lub bez. 489

Majątek za gotowiznę

potrzebny zaraz 15—20 włók w gub. Kieleckiej, najdalej 8—10 mil od Krakowa. Opisy upraszam nadsyłać; Złota 12, mieszk. 10, Wojewódzki Józef. 462

Korzystny interes!

Fabryka pantofli filcowych, 536

z powodu śmierci właściciela do sprzedania za umiarkowaną cenę. Złota 31.—R. Ribba.

Korzystny Interes.

Do sprzedania SKLEP z NAFTĄ, mydłem, farbami i innemi drobiazgami, dający 30%, w dobrym punkcie i na bardzo dogodnych warunkach, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość u A. Rajnchardza, Chmielna № 60, m. 19, rano do 11, po południu od 4—6. 537

Willa dziedziczna

do sprzedania wraz z pałacykiem, oranżerją oraz innemi zabudowaniami, położona za Wolską rogatką, składająca się z 101,660 ł. W razie żądania może być tylko sprzedaną połowa takowej.—Wiadomość w Warszawie, ulica Chłodna № 62, u pana Jana Peżanowskiego. 539

Do sprzedania w pow. Błońskim, 7 wiorst od stacji kolei Grodzisk 538

Dom mieszkalny

pięknie urządzony, oficyna murowana, ogród dziki i owocowy, 90 morgów ziemi, w jednej przestrzeni, zawierającej w sobie 2 stawy zarybione. Budynek murowany, nowo wystawiony dla inwentarza. Kuchnia w osobnej oficynie, z śpiżarnią, pralnią i piwnicami. Cena 25.000 rs. Wiadom. hotel Krakowski № 50, od godz. 12—2 po południu.

W Magazynie Francuzkim, ul. hr. Berga 16.

Wieczorowe Gry towarzyskie, paryzkie i krajowe wszel. rodzaju.

TOMBOLA

Jeu du Grand triangle (50 k.)

GRA w RYBKI

Karty, Szachy, Domina itd.

ZABAWKI

dziecinne, nauczające i inne. 497

Półgąski

do sprzedania, litewskie, wędzone, po cenie umiarkowanej, nadeszły.—Mokotowska № 6; stróż wskaże. 540

APTEKA 523

do sprzedania b. tanio, w bliskości kolei. Wiad. w Warszawie, Piwna 9, u p. Godlewskiego.

W przechodzie z placu Teatralnego na ulicę Bielańską zgubiono

WARKOCZ

z włosów ciemno-blond. — Znalazcę uprasza się o odniesienie do zakładu fryzjerskiego Aleksandra Marcelli, przy placu Teatralnym za wynagrodzeniem. 532

LEKCJE BUCHHALTERJI 324

udziela DAWISON upoważniony przez Warsz. Okręg nauk.—Marjańska 2B.

Urząd Starszych Zgromadzenia Murarzy,

podaje niniejszem listę Majstrów murarskich, wykwalifikowanych, a mianowicie:

	NAZWISKO i IMIĘ.	przy ulicy	pod №
1	Brzosko Władysław.	Nowy-Świat	72
2	Czosnowski Władysław.	Ceglanej	1a
3	Puścikowski Andrzej.	Twardej.	19
4	Bentz Leopold.	Gnojnej.	11
5	Granzów Kazimierz.	Królewskiej.	10
6	Tomerski Michał.	Brukowej (na Pradze).	377
7	Waligórski Onufry.	Wiejskiej.	10
8	Kleber Jan.	Kruczej.	5
9	Eppen Piotr.	Kruczej.	8
10	Żelazko Andrzej.	Topiel.	14
11	Szpadkowski Telesfor.	Chmielnej.	21
12	Berke August.	Złotej.	37
13	Waligórski Władysław.	Pięknej.	23
14	Gołębiowski Józef.	Złotej.	15
15	Przybylski Jan.	Kościelnej.	4
16	Meyer Jan.	Hożej.	28
17	Lange Franciszek.	Plac Witkowskiego.	17
18	Lisowski Bonifacy.	Wolskiej.	19
19	Kurtz Jakób	Dobrej.	2800a
20	Schube Karol.	Nowo Wilczej.	30a
21	Szymborski Apolinary.	Mokotowskiej.	16
22	Jaëger Teodor.	Elektoralnej.	37
23	Mozalewski Joachim.	Pieszej.	1
24	Brodzki Bolesław.	Mokotowskiej.	8
25	Żelawski Alfons.	Hożej.	18
26	Pawłowicz Bronisław.	Brukowej (na Pradze).	377
27	Rozenburg Karol.	Białej.	3
28	Straszewski Rudolf.	Mokotowskiej.	12
29	Stypułkowski Henryk.	Wilczej.	2a
30	Piano Piotr.	Marszałkowskiej.	8
31	Wurster Jan.	Solec.	38
32	Mierzejewski Tacjan.	Kruczej. 535	13A

WYPRZEDAŻ

TOWARÓW WYSORTOWANYCH.

Kapelusze damskie, dziecinne, z ubraniem i bez tegoż, **filcowe** i **słomkowe, kwiaty, pióra, przybory** i t. p. po cenach niżej kosztu.

Wyprzedaż trwa od 10 b. m.

w Magazynie E. Loth,

Krakowskie-Przedmieście Nr 15. 472r

Nauka i wychowanie.

B. nauczyciel początkowy, rząd., poszukuje zajęcia na wsi, celem przygotowania kandydatów do szkół gimnazjalnych. Adres: Bolesław Grabicki, na ręce W. Zamberga w Nowo-Radomsku (gub. Piotrkow.) 2002

Guwernantka francuzka potrzebna jest na wieś do 8-letniej panienki. O warunkach dowiedzieć się można w składzie lamp J. Serkowskiego, Leszno № 35. 2013

Osoba któraby ukończyła z wyższym patentem instytut lub gimnazjum, potrzebną jest na demi-place. Wiadomość: ul. Wspólna № 34b. m. 5, do godz. 12 w poł. 2090

Nauczycielka żeńskich gimnazyj, mając wolne godziny, życzy udzielać lekcje lub korepetycje. Wiadomość powziąć można na ulicy Wspólnej № 9, mieszk. 16, w oficynie, od godz. 4 po południu. 2132

Pokój dla francuzki, przy familji, za kilka godzin konwersacji. Żórawia № 11, mieszkania 8. 2129

Posady i prace.

Panny uzdatnione do staników potrzebne są. Ulica Przejazd № 2. 2074

Panny kompletnie uzdatnione w krawieczyznie, potrzebne są zaraz, do magazynu S. Lilla et Comp. Długa № 17. 2040

Prasowaczka zdolna do drobiazgów, potrzebną jest. Ul. Aleksandrja № 16. 2005

Panny potrzebne są zaraz, do roboty gorsetów. Ulica Nalewki 30, do fabryki gorsetów. 1838

Panna potrzebna jest do szycia sukien na maszynie. Leszno № 18, mieszk. 40. 1918

Rs. 300 kaucji może złożyć młody człowiek z chlubnemi świadectwami, otrzymawszy zajęcie inkasenta lub przy jakim zakładzie w Warszawie, tamże jest siodło i fuzja lankastra, do sprzedania. Chmielna № 19—14, od 3—4 po południu. 2022

Dziewczynka potrzebną jest, do nauki szycia rękawiczek na maszynie. Ulica Śliska № 16. 260

Służącej poszukuje się do obsługi 2-ch osób, umiejącej dobrze gotować i prać. Ulica Mazowiecka № 11, m. 28, zastać można od godziny 8—9 rano i od 4—5 po południu. 2049

Osoba uzdolniona w krawieczyznie, bieliźnie i kroju, życzy pracować w prywatnych domach. Krakowskie-Przedmieście 4, mieszkania 15. 3-cie piętro. 2147

Technik z praktyką kilkunastoletnią w zawodzie mechanicznym, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. L. W. 2149

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są. Ulica Marjańska № 2, dom Holtza, mieszkania № 19. 277

Nakładacz do maszyny, potrzebny jest do drukarni Tomaszewskiego. Tłomackie № 6.

Kanceliści poszukujący zajęcia, uzdolnieni i pilni pracy, ładnie piszący po rusku, mogą otrzymać miejsca. Oferty składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. A. A. A. 2135

Osoba młoda, dobrze wychowana, znająca się na kuchni, poszukuje miejsca do zarządu domem, lub opieki nad dziećmi. Wiadomość: Ordynacka № 2. m. № 10. 2124

Panna uzdolniona do szycia gorsetów, potrzebna jest. Ulica Ogrodowa № 42, mieszkania 7. 2134

Panien uzdolnionych do maszyn pończoszniczych, potrzebuje nowo otworzona pracownia. Ul. Wspólna № 30. 2128

Poszukuje posady: werkfiera, mechanika lub maszynisty, w Warszawie lub na prowincji, człowiek młody, ślusarz, tokarz, posiadający świadectwa z kilkoletniej praktyki, w pierwszorzędnych zakładach fabrycznych. Wiadomość: Wróbla № 7, u p. Włoszek. 2100

Panna potrzebna do znaczenia bielizny, na korzystnych warunkach. Marszałkowska 26, mieszkania 22. 272

Panna potrzebną jest, uzdolniona do strojów damskich. Wiadomość: magazyn A. Suskiej, Wierzbowa № 4 2143

Rodzin biednych 100 znajdzie utrzymanie, przy zajęciu lekkiem, które może być wykonywane tak przez mężczyznę jak i przez kobietę. Zgłaszać się można od godziny 12 do 2. Danielewiczowska № 4. 2156

Sklepowa potrzebną jest zaraz, z kaucją, do handlu korzennego. Wiadomość na Pradze: ul. Ząbkowska № 153 lit. a, u właściciela domu. rano od godz. 9—11, po południu od 2—4. 2173

Podmajstrzy ciesielski, ze świadectwami, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. Oferty składać w kantorze Kurjera pod liter. G. 2167

Poborca komornego z kaucją w gotowiźnie rs. 3,000, zgłosić się zechce do lokalu № 3. ul. Szkolna № 1, przed g. 10 rano. lub od 4—6 po południu. 2164

Kupno i sprzedaż.

Maszyna do szycia, nowa, do sprzedania Podwal 20, u Śliżyńskiej. 2069

Fortepian do sprzedania za rs. 150, drugi za rs. 60. Miodowa № 5.—Kochański. 1526

Do sprzedania bardzo tanio: bransoleta złota z 6 rotami, futro lisy, aksamitem kryte, kołnierzyk i mufka tumakowe, dolman wiosenny, okrycie letnie, paltocik aksamitny i dywan duży, 2 pary lichtarzy platerowanych. Wiadomość: Leszno № 40B. mieszkania 20. 2109

Do sprzedania: kozetka z dwoma napoleonkami (22), fotel na biegunach (10), fotel gięty (6), tamże nowy żakiet aksamitny z kamizelką (25 rs.). Hoża № 9, m. 6, od godziny 4—5. 2038

Kaczora rasy pekińskiej ktoby miał do odstąpienia, raczy pozostawić adres swój w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. W.

Książki różne, historyczne i powieści, kupuje, sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia A Rosenweina, przy ulicy Mazowieckiej № 2, w Warszawie. 212

Meble do sprzedania tanio, mało używane, garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2-e biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stoł jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna № 52, mieszkania № 8, wprost komory. 1938

Maszyny Whelera i Wilsona, amerykańskie, oraz reperacja takowych. Rymarska № 2. 2142

Fortepian za 38 rs. Ulica Dobra № 2, wprost Lipowej, mieszk. 4. 2144

Sofa nowa, urzędowej roboty, do sprzedania tanio. Pańska № 33, stróż wskaże. 2151

Pianina do wynajęcia i przyjmuje reperacje i strojenie. Chmielna № 33, w oficynie na prawo, mieszkania 17. Sakowski.

Numizmaty polskie, dukaty, talary i grosze, oraz zegarek antyk złoty z emalją, sprzedają się w księgarni B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 2140

Przy ul. Rozbrat, jest do sprzedania po nizkiej cenie 11,222 łokci ogrodu warzywnego i fruktowego. Wiadomość: ulica Krochmalna № 31a, mieszkania 6. 2148

Z powodu wyjazdu są do sprzedania suknie wełniane, jedwabne i okrycie. Ulica Chmielna 1, drugie piętro, mieszkania 26.

Maszyna do robienia pończoch za rs. 100, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Niecała № 1, m. 26. 2127

Szafa bibl. mahon., Encyklopedja fr. 58 tomy, słownik akad. paryz. 2 duże tomy, oraz inne książki, do sprzedania w lokalu № 3, ulica Szkolna № 1, do godziny 10 rano, lub od 4 do 6 po południu. 2165

Do sprzedania z powodu wyjazdu: garnitur mebli za rs. 180, fortepian krótki Kralla i Sejdlera rs. 360, dwie szafy duże jesionowe, kredens, dwa łóżka, stół jadalny. Wiadomość od godz. 10—3 codzień, ul. Czysta № 4, mieszkania 25. 2155

Fortepian palisandrowy, (czarny) Boessendorfera, wiedeński, 7 oktaw, cały blat metalowy, 4 szprejce, w zupełnie dobrym stanie, pozostawiony do sprzedania za 350 rs. w fabryce fortepianów T. Elwart, ulica Mokotowska № 21 (przy placu św. Aleksandra), fabryka przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia. 2174

Powóz używany, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za 250 rs. Wiadomość: hotel Krakowski № 50. Tamże można zamówić parę tysięcy łokci desek grabowych.

Fortepian czarny, nowego fasonu, za przystępną cenę jest do sprzedania. Złota № 12, w lewej oficynie, drugie drzwi, na 1-m piętrze, mieszkania № 22. 2180

Fortepian za rs 175, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Żórawia 20. m. 12.

Kanarki harcowskie do sprzedania. Ulica Freta № 34. 2-gie piętro od frontu. 2032

Kapelusze gotowe do grubej żałoby, z woalami, od rs. 4, poleca Sabina Fijałkowska, Senatorska 18, wprost kościoła św. Antoniego, w podwórzu. 258

Do sprzedania na łokcie materja niebieska, pięcio-ćwierciowa. Świętokrzyzka № 16, mieszkania 10. 2059

Dubeltówka Lankastra, oryginalna, angielska, wysokiej wartości i sztucer montechristo, sprzedaje się za przystępną cenę, Wiadomość: ulica Zgoda № 1, mieszk. 32. do 9 rano i od 9 wieczorem. 2046

Tanio do sprzedania: komoda i biurko antik, dywany perskie, zegary antik, bronzy, obrazy olejne i akwarelle. Ul. Leszno № 37 nowy, mieszkania 13. 1438

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10 od Marszałkowskiej 5-y dom, m. 15. 1991

Meble do sprzedania z 4 pokoi, bardzo tanio; całe urządzenie lub częściowo. Ul. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom, w bramie, na dole № 1. 2036

Garnitur mebli mahoniowy, mało używany, oraz kredens orzechowy, francuzki, do sprzedania, przy ulicy Żelaznej № 29, stróż wskaże. 2026

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur angielski, szafy rozbierane, tremo, szeslong, lustra, kredens, stół jadalny, biurko, stolik do kart, umywalka, tualeta, łóżka, oleodruki, regulator, firanki. Twarda № 6, wiadomość u rządcy domu. 1690

Do sprzedania: garnitur angielski, lustra wielkie, kredens, stół, krzesła dębowe, stolik do samowara, dwie szafy mahoniowe rozbierane, tualeta, umywalnia, łóżka, dwie szafki do bielizny, biurko mezkie i damskie, otomanka, stoliki matowe do kart, dwa trema dębowe, stolik antique, żyrandol, swieczniki, lampy, kwiaty, dywan, obrazy, kolumny i fortepian. Sienna 3, m. 4.

Meble po zwiniętym magazynie w wielkim wyborze, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, mieszkania 6, 1-sze piętro od frontu. 1843

Garnitur czarny rzeźbiony, jedwabnym adamaszkiem kryty, garnitur orzechowy, trema, lustra, stolik damski, taborety czarne, kolumny z figurami, do jadalnego pokoju dębowe urządzenie, biurko, konsolka, szeslong, szafa do sukien, szafka do bielizny, łóżka paryzkie z materacami, gzymsy, zegar, firanki, do sprzedania. Żurawia № 9, mieszkania 9. 2130

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, biurko, łóżka, lustra, jedno czarne wielkich rozmiarów, fotele, kozetka, sofa, czarne konsolki, stoliczki, krzesełka rzeźbione z jadalni, eleganckie urządzenie, tualeta misternej roboty, kolumny, firanki i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże od 10 do 7. 2172

Mebli 2 garnitury, otomana i szeslong, za nizką cenę. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszk. 11, wprost Ś-go Krzyża. 2181

Interesa handl. i majątk.

Rubli 3,700 potrzeba na spłatę hypoteczną. Nowolipie 20, front, trzecie piętro, od godziny 2 do 5. 2056

Sklep wiktuałów z dystrybucją i naftą, dobrze procentujący, jest do sprzedania. Róg Kruczej i Wilczej № 11. 1906

Domu murowanego w Warszawie w środku miasta, wartości do 22,000 rubli, poszukuje się na zamianę za plac w Warszawie, mający rozległości około 3,000 ł. □. Do placu tego dodane być mogą kilka tysięcy rubli. Adresy składać proszę przy ulicy Piwnej pod № 49 nowym, w sklepie mydlarskim W. Morawskiego. 2053

Domy dwa murowane, 3-piętrowe, z takiemiż oficynami, na ul. Twardej, oraz plac na ul. Dzielnej, są do sprzedania z wolnej ręki, na dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata Hoffmana, ulica Graniczna № 8. 1863

Sklep do sprzedania, z powodu wyjazdu, z meblami lub bez mebli. Nowolipki № 29.

Wspólnik potrzebny z kapitałem rs. 1,500 do 2,000 r., do interesu handlowego mogącego przynieść kilka tysięcy rs. rocznie, prosperującego wszędzie za granicą, a dotychczas nieistniejącego w Warszawie, adres Lipiński, Złota 28b. 2089

Żądanym jest do nabycia ziemski majątek, posiadający wszystkie warunki, blisko Warszawy i dr. żel. W-W. Życzący takowy sprzedać raczą nadesłać szczegółowe wypisy, adres właściciela i nazwisko majątku do kantoru Kur. Warsz. pod lit. A. B. C. 7. pośrednictwo wyłącza się. 2177

Dom przynoszący dochodu 4,430 rs., w środku miasta, w dobrym będący stanie, jest do sprzedania zaraz na warunkach bardzo przystępnych. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 278

Potrzeba zaraz rs. 2,000 na 1-szy numer hypoteki na dom na Szmulowiźnie, oszacowany w fajerkasie na 5,500 rs. Łaskawe oferty pod lit. O. N., uprasza się adresować do biura ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 18. 276

Kapitały 30,000, 20,000 i 10,000 rs. do wypożyczenia na domy. Wiadom.: Solna № 15, lokalu 4, rano do g. 10, w południe od 1 do 4. 2161

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania, komorne tanie i wygodne. Ulica Wązki-Dunaj № 4. 2166

Kuchnia prywatna ze wszystkiemi przyborami jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w sklepiku № 33, ul. Złota. 2176

Majątek w gub. Wołyńskiej, blizko kolei Kijowskiej, potrzebny jest na zamianę na majątek w Królestwie. Wiadomość: ulica Długa № 45, mieszk. 4, od g. 5—6. 270

Ogród do wydzierżawienia, pod dobremi warunkami, przy ulicy Bonifraterskiej № 5. Wiadomość: Nowy-Świat № 44. mieszkania 13. 2131

Dom w szacunku 50,000 rs. przy ulicy Karmelickiej do sprzedania. Wiadomość u adwokata przysięgłego Smoleńskiego, Długa № 16. 2146

Do sprzedania za wolskiemi rogatkami, w obrębie miasta Place: od 3,000 do 60 tysięcy łokci □, zdatne pod budowę fabryk, lub zakładów przemysłowych, po przystępnej cenie i na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Miodowa № 6, w magazynie Zjednoczonych szewców, u buchhaltera.

Domy 10,000 do 90,000 rs., do sprzedania na nader korzystnych warunkach. Królewska № 43, biuro Zawadzkiego. 2171

2 domy przyległe (jeden narożny, 12 sklep. 155 łok. dł. fr.), do sprzedania lub zamiany na mniejszą posesję. Wiadomość w lokalu № 3, ulica Szkolna № 1, przed godziną 10 rano, lub od 4—6 po połud. 2163

Kolonja z ogrodem za Wolskiemi rogatkami, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadom.: Nowogrodzka № 20a, m. 14. 1974

Lokale.

Do wynajęcia zaraz sklep z mieszkaniem, przy ulicy Mazowieckiej № 12, na kawiarnię, restaurację, magazyn obuwia, skład wędlin i t. p. Wiadomość u stróża, lub w magazynie ubiorów męzkich Mierzejewskiego. Ulica Świętokrzyzka № 28. 2062

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1883 r. w domu Fajansa, Krakowskie-Przedm. 52, apartament na 2-m piętrze nad entresolą, składający się z 8-miu pokoi, przedpokoju, kuchni, umieszczenia dla służby żeńskiej i osobno dla służby mezkiej i śpiżarni, z urządzeniem wodociągowem, gazowem, waterklozetem i łazienkami, za cenę roczną Rs. 1,300. 256

Do wynajęcia zaraz na ulicy Hożej № 3, przy placu św. Aleksandra, sklepy z mieszkaniem obszernem, na zakład restauracyjny, cukiernię i t: p., i inne sklepy na dystrybucję, galanteryjny, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu u rządcy domu.

2 pokoje, na dole, z meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do najęcia. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole, stróż wskaże 2045

Lokal kawalerski potrzebny jest zaraz lub od 1-go Kwietnia, na parterze lub 1-m piętrze, na jednej z pryncypalnych ulic, składający się z 2-ch pokoi i przedpokoju. Oferty złożyć można pod lit. K. H. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2057

Mieszkanie wygodne, umeblowane, oddzielne wejście, balkon. Szpitalna 2, mieszkania 20. 2158

Piwnice obszerne, suche, tanio do najęcia. Elektoralna № 5, u stróża. 2178

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Obiady domowe do domów i na miejscu po kop. 25 i 40, potrawy przyrządzone na maśle. Hoża № 3, mieszkania 29, w oficynie na prawo. 1008

Sprzedaż i reperacja maszyn do szycia. Taychert mechanik. Elektoralna 6. 275

Obiady prywatne, w porządnym domu. Aleksandrja № 15, m. 1. 2138

Lekarza miejsce w miasteczku Kupiel, gub. Wołyńskiej, już jest zajęte. 2139

Wdowa młoda, starannie wychowana, znająca muzykę i język francuzki, poszukuje miejsca do zarządu domu, podejmuje się przytem udzielania korepetycyj dzieciom w razie potrzeby. Bliższą wiadomość powziąć można między g. 9 rano a 2 po południu, przy ul. Chmielnej № 8, 2-gie piętro w podwórzu, stróż wskaże. Tamże są do sprzedania dwa obrazy olejne. Osoby interesowane mogą również składać adresy swoje w kantorze Kur. War. pod lit. L. K.

Farbiarnia Bischoff uprasza osoby, które oddały robotę do farby, żeby takowe wykupiły do dnia 28 Lutego 1883 r., po upływie tego czasu, zakład żadnej odpowiedzialności nie bierze na siebie. Sosnowa № 4. T. Bischoff. 2157

Salon i sypialny, umeblowane, z usługą, do wynajęcia od 1-go Marca. Ul. Świętokrzyzka № 25, mieszkania 8; tamże maszyna nożna systemu Pollacka i Schmidta, do sprzedania. 2041

Akuszerka M. Frączak przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 2175

U akuszerki M. B. są pokoje osobne i wspólne dla osób spodziewających się słabości, za rs. 10 z umieszczeniem dziecka. Sekret zapewnia się. Hoża № 12 lit. A. 1926

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Szpitalna № 2 m. 14. 2169

Mamka młoda, zdrowa, z 2-miesięcznym pokarmem, dobrej konduity. Ulica Hoża № 1, u akuszerki. 2159

Mamka wiejska, jest przy ulicy Szpitalnej № 2, mieszkania 14. 2168

Mamka z dwutygodniowym pokarmem u akuszerki. Świętojerska № 16. 2162

Mamki wiejskie i miejskie, u akuszerki Brzozowskiej. Ulica Sosnowa № 5. 1945

Zgubiono w piątek zeszły dnia 9 b. m. bransoletkę srebrną, w ogniwa, z trzema przyczepionemi zwierzątkami. Uczciwy znalazca raczy oddać właścicielce, w domu przy ulicy Mazowieckiej № 3, mieszkania 1, za przyzwoitą nagrodą. 2152

Nagrody rs. 100. W niedzielę dnia 11-go Lutego r. b., jadąc z Grzybowa na Pragę, zgubiłem rs. 600. Powyższą nagrodę przeznaczam osobie, która raczy wskazać mi miejsce do odzyskania mojej zguby. Moszek Stern, Praga № 153. 273

Zgubiono w dniu wczorajszym, w przechodzie z Chmielnej przez Nowy-Świat na Warecką, rulonik zawierający kilka listów, między innemi jeden bardzo ważny. Łaskawy znalazca raczy za nagrodą zwrócić: plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 8. 2182

Nagrody rs. 1. W niedzielę 11 b. m. wybiegł piesek mały, czarny, piersi, końce ogonka i łapek białe, z gatunku taksów, wabi się „Neruś." Temu kto go odprowadzi na ulicę Złotą № 28 lit. F., mieszk. № 4, wypłaci się powyższa nagroda. 2126

Suka ponter przybłąkała się, odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztów. Praga № 375, Antokol. 2137

Pies wyżeł, ponter, biały, lewe ucho żółte, przybłąkał się. Wiadomość u p. Darji Długa № 23. 2073

Wyżeł, seter angielski czystej krwi, 6-cio miesięczny, jest do sprzedania. Senatorska № 6, w składzie piwa radzikowskiego.

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.
Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6.

APTEKI.
Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Kucharzewski H., gł. skł. wód min. Senat. 11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

BŁAWATNE TOWARY.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg S. Żabia wpr ogr. Sask., sklep №6.

BROŃ I PATRONY.
Bekker K. et J., fabr. i skład hurt. (znacz. rab. hurt.) i detalcz. Krak.-Przed. 58.
Stapf J., Nowy Świat 41, fabryka i strzeln.
Ziegler Robert, fabryka i skład, Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.
Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

CUKIERNIE.
Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów, Plac Bracki.

CZYTELNIE.
Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.

DENTYŚCI.
Idzikowski, Leszno 1, od godz. 10—6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).
Hildt J., daw. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.
Krajewski Wład., Krakowskie-Przedm. 7.

FRYZJERZY I PERFUMERJA.
Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.
Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drevs Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerk.
Wortman L., Wierzbowa 3. Miodowa 1,

GILZY (fabryki).
Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

HERBATA (Składy).
Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.
Arszagi Józef et Co, Wierzbowa 612 (n.1).
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.
Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).
Dubrowitz Max, (słomkowe). Świętojer. 30

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.
Orgelbrand Maur., N.-Świat 67, Senat. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).
Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
Warszawska lecznica, Sienna 6a.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).
Gerlach et Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (Magazyny).
Fitzke Wilhelm, Nowy Świat 30.
Frumkin B-cia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp. po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Pl. Zielonego, meble nowe i używ., dekoracje
Załęski i sp. Marszałk. 63, rob. dekoracyjn.

MUSZTARDA (fabryki).
Arthur et Co., fabryka parowa, Leszno 4.

NACZYNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.
Frybes F., Żabia 4, skl. 10, galanterja i guziki.
Goldfluss M., Żabia 1, roboty kanwow. i galant.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.
Rotter F. et Co., Żabia 7. Pończochy i koronki.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznic.
Wache W., Graniczna 9, dom własny.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).
Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.
Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

OPTYCY.
Berent i Plewiński, Krak. Przedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. Hot. Ang.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).
Gliwic F., Senatorska 20.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).
Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PIWO (składy specjalne).
Wioślarskie, M. Stypinski i sk Leszno r. Kar.

PŁÓTNA i BIELIZNA (Magazyny).
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak.-Przed. 15, dom Potoc.
Józef i Ska, Elekt. 5. Cenniki wysyła gratis.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).
Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).
Geyer Henryk, dawn. Korycki. Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Kryński Franciszek, róg Leszna i Orlej 19.
Michałowski P., Elektoralna 8, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.
Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1 piętro.
Hotel Europejski, Krakow. Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.
Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński (pierwszorzędna), gabinety z fortepianami, Hotel Angielski.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej

SZUWAKSU (Fabryki).
Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Świat 58.

TABACZNE WYROBY (Składy).
Greczny S., skład hurt. det. Nowy Świat 35.
Podymowski St., Skład hurt., Nalewki 15.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).
„Rossja" (ogn. i życiowe) Repr. Marszał. 56
Ruskie Tow. (od ognia), reprez. Senatorska 25.

WINA (składy hurtowe).
Simon i Stecki, dost. dw. J. C. M., Kr.-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.
Stein Herman et Co., Marszałkowska 58.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.
Gołembiowski J., zeg. fach., Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (Fabryki).
Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).
Straus A., Długa 39, filja Marszałkowska 50a.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 1 (13) Февраля 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.